

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

Archiwa, Biblioteki  
i Muzea Kościelne. T. 25: 1972

## DWADZIEŚCIA PIĘĆ TOMÓW CZASOPISMA ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

### I. GENEZA I DZIEJE CZASOPISMA

#### 1. OŚRODEK ABMK I JEGO ORGAN

Czasopismo *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* (skrót: ABMK) jest organem Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (skrót: Ośrodek ABMK lub Ośrodek), istniejącego przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (skrót: KUL). Tak wypisane jest na karcie tytułowej omawianego wydawnictwa i podobnie czytamy w § 8 *Statutu* tegoż Ośrodka<sup>1</sup>.

Ośrodek ABMK nie od razu zaczął istnieć i działać w obecnej swej postaci, ale przeszedł długą drogę rozwojową — od skromnych planów i poczynań do dzisiejszego stanu. Został on w sierpniu 1955 r. zapoczątkowany (przez o. dra Romualda Gustawa OFM, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, oraz uczestników kursu bibliotekarskiego, zorganizowanego wtedy przez wspomnianą instytucję dla pracowników bibliotek kościelnych w kraju) jako Ośrodek Informacji i Poradnictwa dla Bibliotek Kościelnych w Polsce.

Stopniowo koncepcja ta ulegała rozszerzaniu. W ciągu lat 1955—1956, z inicjatywy tegoż o. Gustawa i za zgodą Episkopatu Polski, Ośrodek miał już objąć swoją działalnością, oprócz bibliotek, również archiwa, a niebawem także muzea kościelne. W dniu 20 grudnia 1956 r., na posiedzeniu Senatu Akademickiego KUL, zapadła uchwała o powołaniu do życia Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych jako jednego z działów Biblioteki Głównej Katolickiego Uniwersytetu.

<sup>1</sup> Statut Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. *Arch. Bibl. Muz.* T. 1: 1959/60 z. 2 s. 6: „§ 8. Ośrodek posiada własny organ wydawniczy pt. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”.

Dalsze dyskusje w gronie zainteresowanych instytucją osób oraz doświadczenia i przemiany, towarzyszące rozpoczętej działalności Ośrodka ABMK, doprowadziły na przestrzeni lat 1958—1959 do tego, że pod względem organizacyjnym został on odłączony od Biblioteki a stał się bezpośrednio związany z samym Uniwersytetem. Obok ludzi, którzy byli obecni przy narodzinach Ośrodka (poza o. drem Gustawem: ks. dr Stanisław Librowski, p. mgr Witold Nowodworski, ks. doc. dr Józef Rybczyk i ks. dr Władysław Smoleń) do tej prawnej przemiany w dziejach instytucji przyczynił się najwięcej rektor KUL, ks. prof. dr Marian Rechowicz.

W czasie, gdy Ośrodek był związany z Biblioteką Uniwersytecką, jego kierownikiem był o. mgr Eugeniusz Reczek SJ (1956—1957), a kiedy tenże wyjechał do Rzymu i tam pozostał<sup>2</sup> — zastępowali go kolejno: p. mgr W. Nowodworski, kustosz Biblioteki (1958) i ks. dr S. Librowski, wykładowca nauk pomocniczych historii na Wydz. Teol. KUL (1958—1959). Dyrektorem Ośrodka ABMK, siłą rzeczy, był w tym okresie dyrektor Biblioteki KUL, o. dr R. Gustaw.

W r. 1959 został ułożony i niebawem zatwierdzony *Statut Ośrodka ABMK*<sup>3</sup>. Na mocy statutu oraz późniejszych zmian, które niosło ze sobą życie młodej instytucji, Ośrodek — jako zakład naukowo-usługowy — służy Katolickiemu Uniwersytetowi, zbiorom kościelnym (archiwom, bibliotekom i muzeom) w kraju, a nadto innym instytucjom i osobom pracującym naukowo, oraz prowadzi własne badania, gromadzi źródła historyczne i mikrofilmuje je, wreszcie wydaje swoje czasopismo. Jednakże nad kulturalnymi zbiorami kościelnymi w terenie nie posiada Ośrodek ABMK jurysdykcji, albowiem podlegają one swoim władzom diecezjalnym i zakonnym, a tylko sprawuje opiekę metodyczną w stosunku do nich: szkoli i podnosi kwalifikacje tamtejszych pracowników, inicjuje i koordynuje prace, które potem, obok własnych, publikuje, prowadzi fachowe poradnictwo, wykonuje usługi, w końcu urządza seminaria, kursy i zjazdy, związane z owymi trzema dziedzinami. Jest więc jednocześnie instytucją kulowską (uniwersytecką) i ogólnopolską.

W tymże r. 1959, z wzajemnego doboru i ułożenia się, a potem z nominacji rektorskiej, zarząd Ośrodka ABMK ukonstytuował się następująco: dyrektor — ks. doc. dr J. Rybczyk, prorektor KUL, wicedyrektor — o. dr R. Gustaw, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, sekretarz

<sup>2</sup> Ks. Reczek położył w Rzymie duże zasługi dla nauki polskiej przez stworzenie bogatej bazy źródłowej w postaci mikrofilmów z zasobów zbiorów watykańskich oraz przez udział w akcji wydawniczej. Zmarł w Rzymie w r. 1970.

<sup>3</sup> Statut Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. (Ułożony przez komisję w składzie: M. Rechowicz — przewodniczący, S. Librowski, W. Nowodworski, J. Rybczyk, W. Smoleń, a zatwierdzony uchwałą Senatu Akademickiego KUL w dniu 25 czerwca 1959 r.). *Arch. Bibl. Muz.* T. 1: 1959/60 z. 2 s. 5—7. Odb. Lublin 1960 ss. 4. (*Odbitki Prac Metodycznych z Czasopisma Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* [nr] 2).

gen. — ks. dr Bolesław Kumor, st. asystent na Wydz. Teol. KUL; zastępcy dyrektora czyli kierownicy sekcji: archiwalnej — ks. dr S. Librowski, dyrektor Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, adiunkt na Wydz. Teol. KUL, bibliotekarskiej — o. dr R. Gustaw, muzealnej — ks. dr W. Smoleń, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie, z. prof. na Wydz. Human. KUL, bibliograficznej — p. dr W. Nowodworski, wicedyrektor Biblioteki KUL. (W międzyczasie wszyscy czterej księża doktorzy, pełniący funkcje w Ośrodku, zakończyli swoje przewody habilitacyjne: ks. Kumor w r. 1960 na Wydz. Teol. KUL, ks. Smoleń w r. 1963 na Wydz. Filoz.-Hist. Uniw. Pozn., o. Gustaw w r. 1964 na Wydz. Teol. KUL i ks. Librowski w r. 1965 na Wydz. Hist. Uniw. Warsz. W r. 1969 księża docenci Kumor i Librowski a w 1970 ks. doc. Rybczyk zostali mianowani profesorami nadzw.)<sup>4</sup>.

W pierwszych latach swojego istnienia Ośrodek ABMK nie posiadał urzędowego i naukowego organu. Projekt założenia odrębnego czasopisma dla zbiorów kościelnych, początkowo archiwalnych, zrodził się we Włocławku. Mianowicie dyrektor tamtejszego archiwum diecezjalnego, ks. Librowski, powziął myśl wydawania półrocznika *Archiwa Kościelne* już w r. 1951 (data uzyskania doktoratu), jakkolwiek do jej realizacji mógł przystąpić dopiero po „Październiku”, w r. 1957. Redaktorem pisma miał być wspomniany, a wydawcą — Archiwum Włocławskie.

Również w r. 1957 dyrektor Biblioteki KUL, o. Gustaw i kierownik Ośrodka, o. Reczek poczynili pierwsze kroki celem uzyskania licencji na wydawanie kwartalnika pn. *Biuletyn Informacyjny Ośrodka ABMK*. Po obopólnym uzgodnieniu rzeczy pomiędzy środowiskiem lubelskim i włocławskim, jeszcze tego samego r. 1957, koncesja na czasopismo kwartalne pt. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* (rozwinęta nazwa proponowana przez Włocławek) została udzielona Bibliotece Uniwersyteckiej KUL. Rozumie się, że wydawcą pisma miał być bezpośrednio Ośrodek a nie Biblioteka, o czym świadczy podtytuł periodyku, zamieszczany od pierwszego jego tomu, o brzmieniu: *organ Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*. Od r. 1961 Ośrodek, emancypowany już wcześniej spod władzy Biblioteki, został de iure wydawcą półrocznika.

## 2. CEL I ZADANIA CZASOPISMA

Od samego początku naszej zbiorowej działalności zmierzaliśmy do tego, ażeby przez wydawanie niniejszego pisma wypełnić dotkliwą lukę,

<sup>4</sup> [S. Librowski, W. Nowodworski]: Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (Ośrodek ABMK). *Arch. Bibl. Muz.* T. 1: 1959/60 z. 1 s. 10—17.— S. Librowski: Sprawozdanie z działalności Ośrodka ABMK za lata 1958/59. Tamże z. 2 s. 131—132.— Informator nauki polskiej [na rok] 1964 nn.

jaka m.in. istniała w historiografii polskiej na odcinku kulturalnych zbiorów kościelnych. To samo o spełnianiu przez Ośrodek ABMK tej roli orzekają od lat w wypowiedzianych słowach, korespondencji kierowanej do redakcji i administracji, poszczególnych jej członków i pracowników naukowych KUL oraz w drukowanych recenzjach inni. Jak dla właściwej historii Kościoła nauka polska otrzymała własne, półroczne czasopismo — *Naszą Przeszość*, założoną i redagowaną przez ks. doc. dra Alfonsa Schletza, a wydawaną przez Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy w Krakowie (inicjatywa i wysiłek godne uznania a nawet podziwu!) dopiero po ostatniej wojnie, tak w stosunku do zbiorów kulturalnych — co prawda znacznie później — doczekała się podobnej akcji ze strony Archiwum Diecezjalnego we Włocławku i Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

Nie zaradzono temu, tak w dziedzinie historycznej jak też zbiorów kościelnych, czy traktując szerzej — nauk pomocniczych historii (kościelnej) dawniej, mówiąc ściślej w okresie międzywojennym (1918—1939), pod wielu względami pomyślniejszym dla Kościoła. Nie zrobiono tego nie tylko z braku inicjatywy w tym względzie, ale także z powodu ówczesnego niższego rozwoju nauki w ogóle a historii w szczególności. Przede wszystkim jednak nie było wtedy u nas tak olbrzymich potrzeb zastąpienia poniesionych w tej wojnie strat w poruszonym przedmiocie, do czego na pierwszym miejscu zmierza uporządkowanie oraz zachowanie ocalałych i nowych źródeł historycznych.

Właśnie to ożywienie i zarazem odrodzenie po drugiej wojnie światowej w dziedzinie organizacji i działalności zbiorów religijnych, mające swoją dominantę w powstaniu Ośrodka ABMK oraz w Pierwszym Zjeździe Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych w czerwcu 1957 r. w Częstochowie (na Jasnej Górze), na którym wyznaczono kierunek, w jakim powinna się rozwijać dalsza praca na tym polu<sup>5</sup>, wytyczyło jednocześnie cel i zadania organowi tegoż Ośrodka. Nowo powstałe czasopismo miało bowiem na celu pomagać, by obudzone w tych dziedzinach zainteresowania, ujęte w kożysko trwałej, opartej na gruntownych podstawach teoretycznych i historycznych, pracy badawczej, mogły się tym bardziej rozwijać. Dlatego postanowiono w nim publikować prace metodyczne (programowe, instrukcyjne), inwentarze względnie katalogi całych zbiorów kościelnych lub ich części (zespołów), a nawet opisy poszczególnych jednostek archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych, tudzież opracowania źródłoznawcze, zestawy bibliograficzne, ma-

<sup>5</sup> S. Librowski: [Zjazd archiwistów, bibliotekarzy i muzeologów kościelnych]. *Aten. kapł.* R. 49: 1957 t. 55 s. 311—313.— [S. Librowski]: Pierwszy Zjazd Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych: 1. Przebieg zjazdu. 2. Referaty wygłoszone na zjeździe. 3. Rezolucje zjazdu. *Arch. Bibl. Muz.* T. 1: 1959/60 z. 1 s. 18—59.

teriały i źródła historyczne. Do zadań pisma, jako organu Ośrodka ABMK, należy też utrzymywanie łączności z poszczególnymi archiwami, bibliotekami i muzeami w kraju drogą ogłaszania sprawozdań, informacji oraz recenzji z ich życia i działalności<sup>6</sup>.

### 3. RZADKIE WYDAWNICTWO

Jakkolwiek półrocznik, który wydajemy, jest bardzo potrzebny i długo na niego czekaliśmy, to nawet obecnie jeszcze stanowi on nadal jakieś novum, i to nie tylko w Polsce ale także na całym świecie. Na razie w skali światowej istnieją tylko 4 czasopisma, poświęcone zbiorom religijnym — wszystkim ogólnie lub pojedynczym. Trzy z nich dotyczą kulturalnych zbiorów katolickich, a jedno protestanckich. Spośród katolickich najstarszym jest rocznik hiszpański, o nazwie *Scrinium*, zajmujący się archiwami, ukazujący się w Barcelonie od r. 1951. Na drugim miejscu pod względem chronologicznym opuszczenia drukarni idzie nasz półrocznik (1959), poświęcony wszystkim trzem rodzajom zbiorów. Na trzecim dopiero, i dotychczas na ostatnim, został odnotowany włoski rocznik *Archiva Ecclesiae*, wydawany w Watykanie, którego numer pierwszy (za r. 1958) wyszedł w r. 1960. Najczęściej ukazuje się on w tomie zdwojonym (za dwa lata), a co najważniejsze, że — jako organ Stowarzyszenia [Włoskich] Archiwistów Kościelnych — nie tyle zajmuje się problemami i dziejami archiwów, ile raczej publikuje referaty, sprawozdania oraz wykazy obecnych z częstych zjazdów naukowych wspomnianej instytucji. Pierwszym chronologicznie ze wszystkich wymienionych jest jednak pismo roczne protestanckiego Kościoła kanadyjskiego, wychodzące w Toronto od r. 1948 pod nazwą *The Bulletin*<sup>7</sup>.

W r. 1965 redakcja nasza otrzymała list od p. dra Wisława Rybotyckiego z Londynu, w którym tenże prosił, aby mu wydrukować obszerną pracę pt. *Geograficzne rozmieszczenie muzeów religijnych w świecie*. Autor swoją prośbę motywował m. in. faktem, iż „Polska jest bodajże jedynym krajem na świecie, który posiada czasopismo poświęcone muzeom kościelnym”<sup>8</sup>.

Wprawdzie wyliczone 3 czasopisma zagraniczne poświęcone są wyłącznie archiwom, a zatem bardziej specjalistyczne aniżeli nasze, atoli *Archiva*, *Biblioteki i Muzea Kościelne*, jedyne na obszarze państw obozu socja-

<sup>6</sup> O celu i zadaniach naszego organu powiadamiał czytelników pierwszy artykuł „Od Redakcji” (*Arch. Bibl. Muz.* T. 1: 1959/60 z. 1 s. 7—9).

<sup>7</sup> Wlicza je (obok czasopism archiwalnych świeckich międzynarodowy przegląd UNESCO) *Archivum*. Vol. 10: 1960 [druk. 1962] fasc. 1 s. 184—188.

<sup>8</sup> List z 19 stycznia 1965 r. Tej interesującej i wartościowej pracy redakcja, z powodu trudności technicznych, nie mogła petentowi wydrukować. Autor bowiem dołączył do niej olbrzymią ilość map, wykresów i fotografii.

listycznego, są częstotliwsze (regularnie wychodzący półrocznik) i większe objętością. Na razie nie stać nas na oddzielne periodyki dla poszczególnych dziedzin — archiwistyki, bibliotekarstwa i muzealnictwa, na wzór instytucji państwowych w kraju i za granicą, albowiem może nie miałby kto w nich pisać, a tym bardziej odbierać. Na ten moment wypadnie jeszcze poczekać, dopóki nasze wykształcenie i potrzeby w tym zakresie więcej się nie rozwiną.

#### 4. CZĘSTOTLIWOŚĆ, FORMAT, OBJĘTOŚĆ I NAKŁAD CZASOPISMA. NADBITKI I ODBITKI Z NIEGO

Koncesja wydawnicza z r. 1957 postanawiała, że nasz organ urzędowy i naukowy będzie kwartalnikiem. Jednakże, z powodu chwilowego braku współpracowników (autorów), pierwszy zeszyt pisma (za jeden kwartał) mogliśmy wydrukować dopiero w r. 1959 czyli po dwóch latach!<sup>9</sup> Drugi zeszyt kwartalny ukazał się znowu po roku (1960). Dwa zeszyty stanowiły jeden tom. Dopiero w r. 1961 udało się wydać obydwa tomy (2 i 3), złożone każdy z dwóch zeszytów. Od tego czasu aż do chwili obecnej nie ustaliliśmy w marszu, wypuszczając w świat, zupełnie regularnie, po dwa tomy rocznie.

Doświadczenie zdobyte przez redakcję na przestrzeni jednego tylko r. 1961 przekonało ją, że z powodów technicznych, głównie zaś przeciążenia drukarni pracami, tudzież trudnego składu naszego organu, nie będzie ona w stanie na dłuższą metę wydawać pisma o częstotliwości kwartalnej, gdyż po prostu nie wyrabia się w czasie, nie nadąza. Dlatego od r. 1962 (t. 4) przeszliśmy na półrocznik. Słowo *półrocznik*, jako drugi człon podtytułu *Archiwów*, pojawiło się na karcie tytułowej czasopisma dopiero w t. 7 (1963). Ta forma częstotliwości, przy której dotąd zostajemy, jest dla redakcji i administracji najwygodniejsza. Każdy półroczny numer wydawnictwa Ośrodka ABMK stanowi odrębny jego tom.

Omawiane tu czasopismo ukazuje się od początku w formie B-5, poważnym, uniwersyteckim. W celu zachowania tego wyglądu wydawnictwa oraz jego estetycznej formy, nie obcinamy tomów (za wyjątkiem dwu pierwszych, kiedy to nie było jeszcze doświadczenia), szyjemy je nićmi, używamy dobrego (III klasy) papieru drukowego i kredowanego, tudzież takiego samego kartonu (białego) na okładkę.

Objętość organu Ośrodka ABMK (jako kwartalnika) została określona w r. 1957 i 1961 na 200 stron druku (12 1/2 arkusza drukarskiego).

<sup>9</sup> I do tego we wspomnianym zeszycie, poza odezwą redaktorską, 3 moje artykuły były przeze mnie podpisane, a 2 (z tych jeden wspólny z p. drem W. Nowodworskim) — dla wymaganej „przyzwoitości” — nie podpisane. Taka przeto była początkowo z redakcją współpraca!

Po przemianowaniu wydawnictwa na półrocznik (1962), objętość jednego (półrocznego) tomu wynosiła 400 str. druku (25 ark. druk.). W tych rozmiarach ukazało się 6 pierwszych tomów naszego pisma. Od t. 7 (1963) do 17 (1968) objętość poszczególnych tomów miała wynosić 300 str. druku. W następstwie tego na łamach czasopisma znalazła się mniejsza czcionka drukarska (początkowo borgis, a potem także petit i nonparel), przy zastosowaniu której usiłowano szybciej przetrwać materiały naukowe licznie już napływające do redakcji. W r. 1969 jeden tom periodyku (18 i 19) liczył 350 str. druku. Od t. 20 (1970) poszczególne numery pisma opuszczają drukarnię znowu w objętości 400 stron. Niezależnie od tego, nawet mimo częściowego zastosowania druku dwuszpaltowego, redakcja jakoś nie może wyjść z drobnicy drukarskiej. Opublikowane dotąd 25 tomów czasopisma zawierają w sobie około 8.690 stron druku.

Pozwolenie z r. 1957 przewidywało, że organ Ośrodka ABMK będzie się ukazywał w nakładzie 650 egzemplarzy. Wkrótce jednak redakcja przyszła do przekonania, że ilość ta będzie za niska wobec zwiększającego się popytu na czasopismo. W następstwie tego pierwszy zeszyt kwartalnika opuścił drukarnię w nakładzie 900 egzemplarzy. Tę samą wysokość nakładu zachował periodyk po zamianie jego częstotliwości na pismo półroczne (1962). Od t. 16 (1968) posiada ono nakład 1.000 egzemplarzy.

Podniesiony nakład nie jest zbyt duży. Taki np. *Archeion*, którego 55 tom świeżo opuścił drukarnię, przeznaczony w zasadzie dla jednej tylko dziedziny nauki — archiwistyki i archiwów, przeważnie państwowych, posiada 700 egzemplarzy nakładu (przy czym wysokość ta podlega stałym, chociaż nieznacznym, odchyleniom). Zatem Ośrodek ABMK, posiadający pismo dla trzech rodzajów zbiorów — archiwów, bibliotek i muzeów, powinien rozprowadzać daleko więcej egzemplarzy. Atoli również pod tym względem trzeba w naszym kraju jeszcze poczekać, aby — po dłuższym uświadamianiu kandydatów na odbiorców czasopisma — przygotować mu stałego czytelnika. Sprawa zaś godna jest zachodu, bo idzie tu o ważne rzeczy, związane z naszymi zbiorami kulturalnymi.

Oprócz zasadniczego nakładu wydawnictwa (tomy), drukujemy jeszcze 50 egzemplarzy n a d b i t e k, tzw. autorskich, przysługujących czasopismom. Korzystamy z tego przywileju dla wszystkich prac, artykułów i publikacji źródłowych od samego początku, dzieląc nadbitki pomiędzy redakcję, autorów oraz większe biblioteki w kraju i za granicą. Na skutek nieuwagi nie wykonano nadbitek z mniej ważnych artykułów, zamieszczonych w 1, 5 i 6 tomie czasopisma. A szkoda, gdyż druki te są bardzo ważne dla wszystkich autorów, choćby celem przedstawienia ich odpowiednim władzom przy awansach naukowych.

Z kilkunastu artykułów, szczególnie ważnych dla Ośrodka, zbiorów

kościelnych i czytelników, tzw. metodycznych, o których będzie jeszcze mowa poniżej, wykonano nawet staranne odbitki, posiadające karty tytułowe i sztywną okładkę.

Odbitki początkowych ośmiu (właściwie od 2 do 9) artykułów instrukcyjnych Ośrodka ABMK otrzymały na kartach tyt. i pierwszych stronach okładek seryjny nadruk: *Odbitki Prac Metodycznych z Czasopisma Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*<sup>10</sup>. Na 3 str. okładki każdej z nich zamieszczono pełny zestaw poprzednich tytułów tej serii. Podobne zestawy (również na trzecich str. swoich okładek) posiadają nadbitki drukowanych rozpraw dyplomowych moich seminarzystów (*Wykaz Prac Magisterskich i Doktorskich przygotowywanych na Seminarium Nauk Pomocniczych Historii (Kościół) KUL, opublikowanych w czasopiśmie Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*).

#### 5. PAPIER I KARTON. DRUKARNIE. KOSZTY JEDNEGO TOMU CZASOPISMA

Jak wspomniałem wyżej, redakcja stara się, na ile to może osiągnąć, azeby wydawnictwo Ośrodka ABMK stało na odpowiednim poziomie naukowym a jednocześnie wyglądało efektownie na zewnątrz. W tym celu od początku zabiegała ona, także ze względu na odbiorców zagranicznych pisma, o zdobycie dobrego (III klasy) papieru drukowego, kredowanego dla nielicznie stosowanych ilustracji, oraz kartonu na okładki. Przydziałało nam ich, raz na półrocze a potem — z powodu małego zapotrzebowania — jednorazowo w roku, Ministerstwo Kultury i Sztuki (Departament Wydawnictw, od r. 1971: Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wydawniczych) w Warszawie. Redakcja z satysfakcją stwierdza, że zawsze otrzymywała proszoną czyli wystarczającą ilość wspomnianych materiałów. Realizacją stosunkowo łatwego przydziału, z rozchodowania którego później trzeba złożyć roczne sprawozdanie, zajmuje się najpierw Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi, będące agendą Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, przez przysłanie redakcji odpowiednich, 125-kilogramowych asygnat na papier i karton. Otrzymawszy takie asygnaty czyli talony przydziałowe, zakupujemy potrzebny materiał w Wojewódzkich Hurtowniach Papierniczych, najczęściej w Warszawie, Łodzi i Lublinie, ale również czasem w Krakowie i Poznaniu. W hurtowni należy uprzednio swój przydział zarejestrować, prosząc o sprowadzenie go z fabryk papieru. Z tej przyczyny, że papieru i kartonu naszej klasy, a zwłaszcza formatu,

<sup>10</sup> Por. [S. Librowski] S. Karliński [pseud.]: Osiem prac metodycznych Ośrodka ABMK oraz zastosowanie ich w zbiorach kościelnych. *Arch. Bibl. Muz.* T. 4: 1962 s. 343—351.



nie bywa za dużo, a ponadto Ośrodek ABMK nie dysponuje własnym transportem, zrealizowanie wspomnianych przydziałów było zawsze połączone z dużymi wysiłkami. Najprzejmiej zawsze byłem potraktowany przez hurtownię w Łodzi. Papier kredowany otrzymujemy od razu z fabryki.

Ponieważ po r. 1945 wydaje się w Polsce bardzo dużo książek, czasopism i gazet, drukarnie są przeciążone, a nawet zawałone pracą. Stąd nie jest łatwo klientowi dostać się do nich. Pierwsze dwa i 10 tom czasopisma zostały wydane we Włocławku (Włocławskie Zakłady Przemysłu Terenowego — do r. 1948 Drukarnia Diecezjalna). Wszedłem tam korzystając z poparcia znajomych pracowników tego zakładu. Tomy od 3 do 12 i 14 wyszły z Drukarni Związkowej w Krakowie, o której zachowałem dobre wspomnienie. Polecił mnie do niej p. mgr Józef Szymański, natenczas redaktor techniczny wydawnictw Towarzystwa Naukowego KUL. Do jednej i drugiej z owych drukarni nie potrzeba było mieć przydziału z góry, albowiem zarządy ich same decydują o przyjęciu klienta, bacząc m. in., ażeby dostarczane materiały były czysto wykonane i niezbyt trudne do składu.

Od tomu 13 wydajemy swój organ naukowy na miejscu — w Lubelskich Zakładach Graficznych im. PKWN, z przydziału Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego w Warszawie. O ten przydział Ośrodek ABMK zabiegał od dłuższego czasu. Zresztą co roku trzeba się o niego ponownie starać. Otrzymawszy go, zawieramy corocznie umowę z wymienioną drukarnią, stając się jej kontrahentem (zleceniodawcą). Dostarczając dalej poszczególne tomy do wykonania, składamy odpowiednie zamówienie. Wspomniana umowa daje jakieś uprawnienia oraz podstawę do dochodzenia swego, czego obydwie poprzednie drukarnie nie gwarantowały. Ponadto jest to drukarnia wyższego rzędu, „działowa”, która nie kwestionuje przynoszonych maszynopisów z powodu ich trudności do składania. Wreszcie typografia znajdująca się na miejscu ułatwia redakcji i administracji komunikowanie się z nią oraz pobieranie korekt i nakładu.

Na odwrocie karty tytułowej czasopisma, u dołu, zakłady graficzne zazwyczaj podają pełne swoje nazwy, adresy, numery zamówień oraz inne, świadczące o porządku drobiazgi, nazywane metryką drukarską.

Koszty przygotowania, produkcji i ekspedycji jednego naszego tomu są wysokie. Papier i karton dla jednorazowego nakładu, w zasadzie określonego na 1.000, lecz w praktyce sięgającego prawie 1.100 egzemplarzy (1.000 + numery obowiązkowe + 50 nadbitek, wreszcie makulatura) kosztuje przeszło 10.000 zł (cena 1 kg papieru drukowego i kartonu na przestrzeni ostatnich 15 lat wahała się od 11 do 14 zł, a kredowanego 25—26 zł). Opłata usług wykonywanych przez drukarnie jest naprawdę duża. Pomimo to, że ceny produkcji są zasadniczo stałe („sztywne”), każ-

dy kolejny tom wydawanego przez Ośrodek pisma kosztuje coraz więcej. Dla orientacji podaję kilka przykładów: tom 1 (w r. 1959/60) wyniósł 43.938 zł, t. 6 (1963) — 53.392 zł, t. 13 (1966) — 60.179 zł, t. 17 (1968) — 80.990 zł, t. 19 (1969) — 100.339 zł, t. 23 (1971) — 118.398 zł. Honoraria autorskie za t. 23 uczyniły 25.959 zł. (Za przykładem innych czasopism, wydawanych przez różne agendy KUL, redakcja ABMK płaci od r. 1971 swoim współpracownikom w zasadzie po 1.000 zł od arkusza druk.). Wydatki kancelaryjne i ekspedycyjne redakcji i administracji periodyku w stosunku półrocznym, czyli odnośnie jednego tomu, można określić na 3.000 zł. Do tego wszystkiego wypadnie jeszcze doliczyć, za ten sam okres czasu, etatowe względnie zleczone pobory: redaktora i zarazem adiustatora (4.800 zł), recenzentów i opiniodawców (1.500 zł), korektora (4.000 zł) i administratora (10.800 zł). W sumie tom 23 kosztował około 177.457 zł!

Wysokość ceny za jeden tom czasopisma określono w r. 1959/60 na 100 zł. Została ona utrzymana od t. 1 do 25 bez względu na objętość i koszty poszczególnych tomów, różne w każdym wypadku. Gdybyśmy rozsprzedawali wszystkie 1.000 egzemplarzy nakładu po wspomnianej cenie, wpłynęłoby za nie 100.000 zł. Atoli globalne wydatki związane z produkcją i ekspedycją 23 tomu wynoszą, jak obliczono, 177.457 zł. W następstwie tego za pobliskie wymienionemu tomy powinno się żądać nie 100 ale ok. 180 zł. Ale kto by z odbiorców tyle zapłacił? Powstaje więc deficyt. Jest on tym większy, że nie sprzedajemy całego nakładu, lecz tylko 850 egzemplarzy, z tego 750 po pełnej cenie, a ok. 100 z 50% zniżką. Pozostałe 150 sztuk rozchodzi się po kraju i poza nim przeważnie bezpłatnie, jako egzemplarze redakcyjne, autorskie, okazowe oraz oddawane Bibliotece Uniwersyteckiej KUL na wymianę zagraniczną. Niedobór ten pokrywa obecnie Ośrodek ABMK wspólnie z Uniwersytetem. Jeszcze nie tak dawno, kiedy redakcja i administracja wydawnictwa były mniej rozbudowane, a opłaty za druk o wiele niższe i honorariów autorskich prawie się nie dawało, czasopismo było niemal w zupełności samowystarczalne.

Spośród powodów, dla których drogo płacimy drukarniom za usługi, można wymienić dwa główne. Po pierwsze skład naszego półrocznika, operujący głównie średnią i małą czcionką, posiadający teksty obcojęzyczne, często konstruowane w dwóch kolumnach, zaopatrzone w obfity aparat naukowy (przypisy), jest wyjątkowo trudny i żmudny, a więc w sumie kosztowny. Po wtóre organ Ośrodka ABMK posiada niski nakład, pociągający za sobą różne dodatki i narzuty w opłatach za tzw. utrudnienia podczas druku i oprawy w introligatorni, tym bardziej iż jest on szyty niemi. Można jednak wątpić, czy w wydawnictwie naukowym w przyszłości zmieni się pod tym względem na lepsze. Zresztą nie tylko

potrzeba ale nawet obowiązek publikowania, wpływające z celów i zadań Ośrodka, pozwalają zamknąć oczy na względne koszty i niedobory finansowe.

## 6. REDAKCJA I ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA

W dniu 22 X 1958, na zebraniu zarządu Ośrodka ABMK, odbytym pod przewodnictwem ks. rektora M. Rechowicza, wybrano ks. S. Librowskiego na naczelnego redaktora czasopisma. Tytuł ten został wypisany w 1 zeszytzie 1 tomu wydawnictwa. Od zeszytu 2 tomu 1 periodyku aż dotąd przy wspomnianym nazwisku figuruje samo słowo „redaktor”.

W skład komitetu redakcyjnego pisma weszli od początku ponadto: p. W. Nowodworski, ks. J. Rybczyk i ks. W. Smoleń. Od tomu 2 (1961) doszli jeszcze: o. R. Gustaw i ks. B. Kumor.

W teorii redakcja ABMK jest zespołowa, lecz w praktyce, jak to bywa nieraz gdzie indziej — zasadniczo jednoosobowa, tzn. że redaktor naczelny pisma jest zarazem jego redaktorem naukowym i technicznym, adiustatorem i odpowiedzialnym korektorem, zaopatrzeniowcem oraz nadziedzonym administratorem wydawnictwa.

Spośród członków komitetu redakcyjnego czynnie współpracują z redaktorem: p. dr Nowodworski — jako opiniodawca większości prac z dziedziny bibliotekarstwa i bibliografii, ks. prof. Kumor — w zdobywaniu nowych odbiorców czasopisma oraz ks. prof. Rybczyk, kierownik Ośrodka ABMK — w trosce o potrzebne fundusze.

Obok wymienionych wprowadzono stopniowo do organu Ośrodka personel pomocniczy: tłumacza streszczeń prac i publikacji na język łaciński, ks. mgra Jana Oświecińskiego, wykładowcę w Seminarium Duch. we Włocławku (1959), oraz siostry — Marię (Laurencję) Jędrzejczak (1961) i Krystynę Józefę Sobul (1964), obydwie ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, także z Włocławka. Pierwsza objęła z czasem większość korekt w czasopiśmie, druga zaś jego administrację (ekspedycja, notowanie wpłat, korespondencja) oraz część korekty. Od r. 1971 (t. 23) miejsce ks. Oświecińskiego zajął jego uczeń, ks. mgr Roman Andrzejewski, wykładowca Seminarium Włocławskiego i st. asystent na Wydz. Human. KUL.

Adres redakcji i administracji, wypisany urzędowo jako mieszczący się w Lublinie (ul. Szopena względnie Chopina 27), w praktyce aż do t. 13 (1966), z racji stałego zamieszkania redaktora we Włocławku, znajdował się w tymże mieście (ul. Seminaryjska 3). Od t. 14 (1967) podaje się dwa adresy redakcji: Lublin (ul. Nowotki 5, od t. 21: 1970 — Nowotki 7) i Włocławek (od t. 16: 1968 — ul. Buczka 9). Administracja pisma, po przewiezieniu w r. 1967 kartoteki i zapasów nakładu z Wło-

clawka, urzęduje w Lublinie przy al. Raławickich 16. Ponieważ jednak centrala Ośrodka ABMK (sekretariat gen.) znajduje się ciągle przy ul. Chopina 27 (w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej KUL), utrzymano tamże oficjalny adres administracji periodyku.

Zarówno skład komitetu redakcyjnego czasopisma oraz innych jego pracowników, jak też adresy redakcji i administracji, podaje się od początku na 2 stronie poszczególnych jego tomów.

## 7. WSPÓLPRACOWNICY I HONORARIA AUTORSKIE

Autorzy drugiej z kolei recenzji, zamieszczonej o czasopiśmie ABMK w *Studiach Źródloznawczych*<sup>11</sup>, zwracają m.in. uwagę na fakt, że redakcji naszej nie udało się dotąd (tzn. do ukazania się 13 tomu ABMK w r. 1966) nawiązać współpracy z ogółem kościelnych ośrodków kulturalnych w kraju. Prawda to, ale czy do tego kiedykolwiek idealnie dojdzie — można wątpić. Ażeby wszystkie zbiory kościelne mogły nadsyłać nam artykuły, szczególnie inwentaryzacyjne i sprawozdawcze, zatrudnieni w nich ludzie musieliby naprawdę pracować zawodowo i naukowo. A pod tym względem nie jest u nas jeszcze najlepiej.

W latach 1958—1959, z okazji przygotowywania do druku 1 tomu wydawnictwa, redaktor zwrócił się pisemnie niemal do wszystkich wykładowców historii Kościoła w Polsce (uniwersyteckich oraz seminaryjnych, tak diecezjalnych jak i zakonnych), do dyrektorów archiwów, bibliotek i muzeów kościelnych, świątliwszych kapłanów i historyków-amatorów, znanych historyków świeckich. Po pewnym czasie przypomniano się tym, na których bardziej można było liczyć.

Do wielu rzeczywiście zwracano się wtenczas bez skutku. Inni od razu odpowiedzieli pozytywnie. Do tych stopniowo dochodzili młodzi, nawet najmłodszy — w ich liczbie członkowie Seminarium Nauk Pomocniczych Historii (Kościoła) Wydz. Teol. KUL. Otóż prace tam przygotowywane, wprawdzie jeszcze nieliczne, tematycznie z reguły nadają się do omawianego pisma, które z tego powodu w praktyce jest organem nie tylko Ośrodka ABMK, ale również wspomnianej katedry i seminarium, jako że cele i osiągnięcia obydwu instytucji w wielu wypadkach pokrywają się.

Wzmiankowana powyżej recenzja omawiała tomy od 4 do 13 czasopisma ABMK. Sytuacja odnośnie pisarzy u nas stale zmienia się na lepsze, a więc od tomu 13 (1966) do chwili obecnej przybyło ich z różnych

---

<sup>11</sup> J. A. Spież, J. Wiesiołowski: Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Organ Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Lublin, 4—13 (1962—1967) [powinno być: 1962—1966]. *Stud. źródlozn.* [T.] 13: 1968 s. 171.

środowisk kulturalnych Polski wielu. Wystarczy przejrzeć spisy rzeczy periodyku do tomu 25, żeby to stwierdzić. Już nie tylko Gadacz, Kumor, Librowski, Nowodworski, Smoleń, Urban, Wójcik, Wyczawski czy jeszcze inni przewijają się na zmianę w owych wykazach, ale również dość znaczna liczba młodszych i najmłodszych.

Świeccy autorzy i wydawcy nie przystąpili jeszcze na dobre do współpracy z pismem. (Zresztą nie muszą w nim występować na równi z pisarzami duchownymi). Właściwie tylko 23 numer wydawnictwa, poświęcony Bibliotece Głównej KUL, w którym pracownicy tejże instytucji wystąpili gremialnie, sprawił, iż na ogólną liczbę 111 osób, publikujących na łamach 25 tomów periodyku, aż 44 znalazło się świeckich. W pozostałych bowiem tomach czasopisma można ich napotkać jedynie od 1 do 3. Wśród przyczyn nie wysokiej wciąż frekwencji naszych współpracowników świeckich można m.in. wskazać na kościelny charakter tematyki pisma oraz zbyt niskie honoraria wypłacane przez redakcję (administrację).

Wewnętrzna statystyka wydanych 25 tomów organu Ośrodka ABMK przedstawia się następująco. Wzięło w nich udział 111 współpracowników — autorów i współautorów przeróżnych prac i artykułów oraz wydawców źródeł historycznych. Jedni z nich są tylko autorami, drudzy wydawcami, a jeszcze inni pielęgnują oba rodzaje pracy naukowej. W omawianych 25 tomach czasopisma ukazało się ogółem 279 pozycji bibliograficznych, przeciętnie po 11 w każdym numerze. Wśród nich znajduje się 255 wszelkiego rodzaju opracowań, 18 publikacji źródeł i 6 pozycji od redakcji. Oczywiście opracowanie czy publikacja, ciągnąca się przez szereg tomów, o czym będzie poniżej mowa, została tutaj potraktowana jako jedna pozycja bibliograficzna. Zarówno liczba autorów i wydawców, jak też ilość wydrukowanych pozycji, świadczą o znacznych osiągnięciach w obydwu tych wymiarach i napawają optymizmem na przyszłość.

A oto alfabetyczny wykaz wszystkich współpracowników naszego czasopisma, abstrahujący od ilości i dokładnej daty opublikowanych przez nich pozycji <sup>12</sup>:

- p. mgr Henryk A d a m c z u k (Lublin),
- s. mgr Klara A n t o s i e w i c z, duchaczka (Kraków),
- ks. dr Julian A t a m a n (Przemyśl),
- p. dr Ryszard B e n d e r (Lublin),
- ks. mgr Andrzej B o k s i ń s k i (Kielce),
- ks. dr Bogdan B o l z (Gniezno),

<sup>12</sup> Tytuły naukowe oraz miejsca zamieszkania wymienionych osób podano z czasu ich współpracy z redakcją ABMK. Przed nazwiskami niektórych współpracowników, nie posiadających stopni naukowych, położono ich tytuły kościelne. Późniejszego zgonu danych autorów nie oznaczono.

- o. dr Marian Brudziś CSRR (Tuchów),  
ks. mgr Henryk Cempura (Tarnów),  
p. mgr Franciszek Chwalewski (Lublin),  
p. dr Czesław Deptuła (Lublin),  
p. mgr Józef Długosz (Wrocław),  
p. mgr Danuta Dzierzkowska (Lublin),  
ks. kan. Leon Figarski (Kazanów, pow. Zwolen),  
o. dr Kornel Gadacz OFM Cap. (Kraków — Sędziszów),  
ks. dr Jan Gierliński (Kwilcz, pow. Międzychód),  
p. mgr Maria Gonczarow (Lublin),  
ks. dr Wojciech Góralski (Płock),  
p. prof. dr Karol Górski (Toruń),  
p. mgr Anna Grabowska (Lublin),  
ks. dr Franciszek Greniuk (Lublin),  
p. mgr Wanda Grodzicka (Kraków),  
o. mgr Kajetan Grudziński OFM (Kraków),  
p. dr Tadeusz Grygier (Olsztyn),  
o. dr Ludwik Grzebień SJ (Kraków),  
o. doc. dr Romuald Gustaw OFM (Lublin),  
p. mgr Marian Hałasa (Lublin),  
o. Ambroży A. Jastrzębski OFM Cap. (Nowe Miasto n. Pilicą),  
p. mgr Aleksander Jaśkiewicz (Częstochowa),  
s. Maria L. Jędrzejczak NM (Włocławek),  
p. dr Kazimierz Kaczmarczyk (Kraków — Poznań),  
ks. mgr Antoni Kiełbasa SDS (Kraków),  
o. mgr Jerzy Kopeć CP (Przasnysz),  
p. prof. dr Aleksander Kossowski (Lublin),  
p. mgr Bronisława Koszałka (Lublin),  
ks. mgr Stanisław Kotkowski (Sandomierz),  
ks. mgr Tadeusz Krahel (Białystok),  
p. dr Bohdan Królikowski (Lublin),  
p. mgr Andrzej Krzyżanowski (Łódź),  
ks. prof. dr Bolesław Kumor (Tarnów — Lublin),  
p. mgr Maria Kunowska (Lublin),  
ks. dr Józef Kurpas (Katowice),  
s. mgr Krystyna T. Lange NM (Włocławek),  
p. mgr Bożena Laskowska (Lublin),  
ks. mgr Feliks Lenort (Poznań),  
ks. prof. dr Stanisław Librowski (Włocławek — Lublin),  
p. dr Stanisław Litak (Lublin),  
s. Elżbieta W. Łukasiewicz OSU (Lublin),  
ks. kan. Jakub Makara (Jarosław),  
ks. dr Witold Malej (Warszawa),  
p. mgr Helena Mańkowska (Lublin),  
ks. mgr Franciszek Mańkiewicz SAC (Ołtarzew, pow. Pruszków),  
p. mgr Waldemar Michalski (Lublin),  
ks. mgr Zdzisław Młynarski (Siedlce),  
p. mgr Stanisława Nowodworska (Lublin),  
p. dr Witold Nowodworski (Lublin),  
ks. dr Jan Obłąk (Olsztyn),

- p. mgr Stanisław Olczak (Lublin),  
ks. mgr Daniel Olszewski (Kielce),  
p. prof. dr Zdzisław Papierkowski (Lublin),  
ks. prof. dr Aleksy Petrani (Lublin),  
s. Angelina Pielarska (Wrocław),  
ks. dr Jerzy Pikulik (Poznań),  
p. mgr Alfons Pilorz (Lublin),  
ks. dr Edmund Piszcz (Pelplin),  
ks. prof. dr Marian Rechowicz (Lublin),  
p. dr inż. Marian Rehorowski (Wrocław),  
ks. mgr Kazimierz Rulka (Wrocław),  
ks. doc. dr Józef Rybczyk (Lublin),  
ks. dr Henryk Rybus (Łódź),  
p. mgr Jadwiga Rył (Gniezno),  
p. doc. dr Witold Sawicki (Otwock),  
ks. dr Waclaw Schenk (Bytom — Lublin),  
o. mgr Paweł Szczaniecki OSB (Tyniec k. Krakowa),  
ks. dr Józef Seyda SVD (Pieniężno, pow. Braniewo),  
ks. dr Walerian Słomka (Lublin),  
ks. doc. dr Władysław Smoleń (Tarnów — Lublin),  
s. Krystyna J. Sobul NM (Lublin),  
p. doc. dr Jerzy Starnawski (Lublin — Łódź),  
ks. dr Franciszek Stopniak (Lublin),  
p. mgr Józef Styk (Lublin),  
p. mgr Izabela Sudrawska (Lublin),  
p. doc. dr Zygmunt Sułowski (Lublin),  
p. mgr Irena Suszyło (Lublin),  
ks. mgr Józef Swastek (Wrocław),  
o. dr Damian Synowiec OFM Conv. (Kraków),  
o. dr Sykstus Szafraniec OSP (Częstochowa),  
p. mgr Józef Szymański (Lublin),  
ks. dr Władysław Świder (Tarnów),  
o. Sebastian Świdziński OSP (Częstochowa),  
ks. Wendelin Świerczek CM (Sandomierz),  
o. Leonard Tataara OFM (Kraków),  
p. mgr Ewa Trajdos (Warszawa),  
p. mgr Adam Ujma (Lublin),  
bp doc. dr Wincenty Urban (Wrocław),  
ks. prał. Bronisław Ussas (Warszawa),  
ks. mgr Tadeusz Walachowicz (Poznań),  
p. mgr Waclaw Walecki (Kraków),  
ks. Stanisław Wilk SDB (Łódź),  
p. mgr Jan Wiśliński (Lublin),  
p. mgr Maria Wiśniowska (Lublin),  
p. dr Eugeniusz Wiśniowski (Lublin),  
o. dr Jan Wojnowski CSSR (Tuchów, pow. Tarnów),  
ks. dr Julian Wojtkowski (Olsztyn),  
o. dr Henryk D. Wojtyska CP (Lublin),  
bp doc. dr Walenty Wójcik (Sandomierz — Lublin),  
o. prof. dr Hieronim E. Wyczawski OFM (Kraków — Warszawa),

ks. dr Marek T. Zahajkiewicz (Lublin),  
o. mgr Janusz H. Zbudniewek OSP (Częstochowa),  
ks. dr Zygmunt Zieliński (Lublin),  
ks. prob. Józef Żelazek (Grzegorzew, pow. Koło).

Wielość ośrodków pisarskich na podstawie powyższego zestawienia jest oczywista. Największa liczba autorów pochodzi, siłą rzeczy, z Lublina, w którym jedni posiadają zamieszkanie stałe, drudzy czasowe. Nic w tym dziwnego, albowiem tak Ośrodek ABMK, jak i jego organ, a przede wszystkim Katolicki Uniwersytet, przy którym obie instytucje istnieją i działają, tutaj mają siedzibę. Ponadto duży procent naszych pisarzy rekrutuje się spośród pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, stanowiącej dla nich zasobny warsztat naukowy i bibliograficzny.

Honoraria autorskie administracja naszego wydawnictwa w zasadzie wypłaca, atoli z nikim nie zawiera w tym przedmiocie umowy. Dzieje się tak dlatego, że jako inicjatywa prywatna, nie posiadamy wystarczających funduszy, by pod tym względem przestrzegać normatywnych stawek państwowych. Na ogół trzymamy się praktyki, stosowanej przez Towarzystwo Naukowe KUL, które w ostatnich latach wypłacało autorom publikującym w jego czasopismach po 600 zł od arkusza drukarskiego. Od ubiegłego roku honoraria te zostały podwyższone do 1.000 zł. Za prace rozmiarami niewielkie, szczególnie sprawozdania i recenzje, których potrzebujemy, za artykuły specjalnie zamówione, zwłaszcza u osób świeckich, redakcja stara się wynagradzać więcej. Za prace i publikacje źródeł obszerne, ciągnące się nadto przez kilka tomów, płaci się mniej. Odnośnie ostatniego wypadku wszyscy się raczej zgadzają, że to Ośrodek ABMK wyświadcza niejednemu z nich przysługę, albowiem kto by inny owe rzeczy specjalne, o zabarwieniu religijnym, im drukował? Oprócz wynagrodzenia pieniężnego wszyscy autorzy i wydawcy otrzymują nadbitki swoich prac i publikacji.

## 8. ODBIORCY CZASOPISMA I JEGO ROZPROWADZANIE

Odbiorcy wydawnictwa, mimo to że ono zasadniczo się rozchodzi, stanowią dla jego redakcji i administracji, obok piszących w nim, największy problem. Kiedy periodyk zaczął się ukazywać, czytelników nie łatwo było dla niego zdobyć. Tak specjalistycznego pisma dotąd w kraju nie posiadaliśmy, więc słusznie można się było zapytywać, czy wielu je nabędzie. Skoro zaś tych odbiorców z trudem się zdobyło i nadal nie łatwo, z wielu przyczyn, utrzymać ich w komplecie, dlatego pragniemy „uratować” dla siebie każdego, kogo posiadamy, oraz jeszcze więcej pozyskać.

Kiedy z początkiem r. 1959, z okazji oddawania do składu 1 zeszytu (1 tomu) czasopisma, zakomunikowałem rektorowi KUL, ks. prof. drowi



M. Rechowiczowi, bardzo przychylnie nastawionemu do Ośrodka ABMK i jego rodzącego się organu, iż będzie on wydawany w 900 egzemplarzach, tenże odezwał się do mnie: „A czy to księdzu się rozejdzie? Może zamówią u was 200 lub 300 numerów”. Usłyszawszy te słowa, nie mogłem czekać aż odbiorcy z własnej inicjatywy zaczną się zgłaszać po takie pismo, bo rzeczywiście sami więcej by nie zamówili. Trzeba było przeto samemu wyjść na ich spotkanie.

Dlatego można powiedzieć, że czytelnika wydawnictwa Ośrodka ABMK wybrał i wytypował sam redaktor, który też niejednej instytucji i osobie zalecił je a nawet narzucił. Mianowicie na pewien czas przed ekspediowaniem tegoż zeszytu, w połowie czerwca 1959 r., wydrukowano (we Włocławku) 2.000 powiadomień (formatu A-5), donoszących zainteresowanym o opuszczeniu typografii przez czasopismo, podając również jego charakterystykę, układ treści, warunki prenumeraty oraz prosząc adresatów o zamawianie go<sup>13</sup>.

Wspomniany druk rozesłano do wszystkich biskupów w Polsce, kapituł katedralnych i kolegiackich, kurii diecezjalnych (biskupich) i sądów kościelnych (duchownych), przełożonych zakonów oraz zgromadzeń męskich i żeńskich (na stopniu generalnym, macierzystym i prowincjalnym), do kierownictw centralnych archiwów (diecezjalnych, kurialnych, kapitulnych, zakonnych), bibliotek (diecezjalnych, seminaryjskich) i muzeów kościelnych, opactw oraz ludniejszych klasztorów męskich i żeńskich, do profesorów historii Kościoła w szkołach wyższych oraz w seminariach diecezjalnych i zakonnych, wreszcie pod adresem światlejszych dziekanów i proboszczów (kronikarzy parafialnych, historyków-amatorów). Natomiast spośród instytucji państwowych zwrócono się do dyrekcji archiwów, bibliotek i muzeów na szczeblu centralnym, wojewódzkim i terenowym (przeważnie dawniejsze placówki miejskie), dyrekcji bibliotek szkół wyższych, kierownictw katedr historii Polski, nauk pomocniczych historii oraz historii państwa i prawa na uniwersytetach, do wydziałów kultury i sztuki oraz konserwatorów przy wojewódzkich radach narodowych, jak również do wielu polihistoryków świeckich.

<sup>13</sup> Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Lublin ul. Szopena 27. Lublin w czerwcu 1959 r. Wielce Szanowny Księżu (Panie)! Już opuszcza drukarnię pierwszy zeszycie czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, wydawanego przez Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, istniejący przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Czasopismo jest ilustrowane, formatu B-5 (większego). Jeden zeszycie czasopisma wynosi 200 stron druku, dwa zeszyty wchodzi na jeden tom. Czasopismo zawiera następujące działy: I — Rozprawy (poświęcone archiwom, bibliotekom i muzeom kościelnym), II — Życia archiwów, bibliotek i muzeów kościelnych, III — Notatki informacyjne i recenzje, IV — Bibliografia i V — Publikacja źródeł. Prosimy o szybkie zgłaszanie prenumeraty i o łaskawe powiadomienie o naszej informacji zainteresowane osoby spośród współpracowników i znajomych. Prenumerata wynosi 50 zł za zeszycie i uiszcza się ją za każdy zeszycie z osobna. *Redakcja czasopisma.*

Podjęta w ten sposób akcja przyniosła pożądany rezultat<sup>14</sup>. Pod jej wpływem zgłosiło się stopniowo do biura Ośrodka ABMK około 800 instytucji i osób. Do samych zakonów i klasztorów męskich kierowaliśmy początkowo 100 egzemplarzy a do żeńskich 114. Z wolna jednak, z kilku powodów, zaczęło administracji ubywać odbiorców. Po pierwsze organ nasz, mimo podanych wyżej motywów usprawiedliwiających, jest drogi, na co najliczniej zareagowały stopniowym odmawianiem go siostry zakonne, zresztą nie zawsze przygotowane do wertowania takich tomów. Po wtóre w dużej mierze odpadały dość szybko kapituły, szczególnie kolegiackie. Coraz mniej znajduje się obecnie w ich gronie zamiłowanych historyków. Przedstawiciele ich, rezygnując z prenumeraty, uzasadniali zazwyczaj ten krok faktem, że po scentralizowaniu akt w ostatnich latach po diecezjach, właściwie u siebie nie posiadają już dawnych swych archiwów. Podobnie kapłanów diecezjalnych zaczęło nam ubywać. W zasadzie spodziewali się oni znaleźć w omawianym piśmie dla siebie rzeczy bardziej praktyczne, przydatne nie tylko do porządkowania swoich zbiorów partykularnych, ale nawet do prac czysto duszpasterskich. I trzeba tu wyznać prawdę — dotychczas nie za dużo w tej dziedzinie otrzymali. Księża starsi, którzy stopniowo nam wymierają, więcej byli rozmiłowani w historii. Młodszy natomiast mało w niej smakuje, stąd rzadziej zgłaszają się z prenumeratą.

Po opisanych przesunięciach w kartotece naszych odbiorców spośród tych, którzy otrzymali pierwsze tomy, od 200 do 300 instytucji i osób obecnie nie abonuje pisma Ośrodka ABMK: odmówili lub, jeśli idzie o osoby, pomarli. Nie znaczy to wcale, że odmówione numery zalegają półki magazynu administracji. Wcale nie; od tomu 1 do 11 są one zupełnie wyczerpane, a od 12 do 16 znajdują się w znikomych ilościach. Znaczy natomiast to, iż odbiorcy stale nam się przesuwają w kierunku najmłodszych historyków kościelnych, przeważnie absolwentów KUL, których redakcja uświadamia o potrzebie popierania periodyku i pisywania do niego, a zwłaszcza w stronę instytucji świeckich i państwowych.

Właśnie znajdując się w defenzywie na odcinku prenumeraty, administracja nasza zwróciła szczególną uwagę na księży studentów historii Kościoła (na KUL i Akademii Katolickiej w Warszawie) jako na odbiorców czasopisma, a później ewentualnie także potencjalnych autorów i wydawców źródeł. Na skutek tego w ostatnich latach abonowało ich pismo blisko 100 po cenie 50 zł za tom, z której to zniżki korzystali aż do uzyskania doktoratu. W ubiegłym roku 50% taryfa została wyłącznie zastrzeżona dla pracowników KUL, studentów w czasie odbywania stu-

---

<sup>14</sup> Wspomniałem od razu o niej w sprawozdaniu z działalności Ośrodka ABMK za lata 1958/59 (*Arch. Bibl. Muz.* T. 1: 1959/60 z. 2 s. 131).

diów na uczelniach (do zdobycia magisterium) oraz dla czytelników kleryckich po seminariach duchownych.

Institucje państwowe, ze zrozumieniem dla potrzeb nauki, własnych zbiorów kulturalnych i osób z tychże korzystających, od początku licznie nas poparły. I stale jakieś spośród nich przybywają w kartotece administracji, zamawiając z reguły wydawnictwo od 1 tomu. Liczba ich rośnie w miarę jak wychodzą nowe tomy, a szczególnie gdy ukaże się świeża recenzja o czasopiśmie ABMK na łamach innego periodyku. Pomimo względnie wysokiej ceny nabywają one przedstawiane tu pismo rozumiejąc, że wydawca prywatny nie może taniej sprzedawać.

Otóż nowo zamawiającym instytucjom państwowym i naukowym, zwłaszcza uniwersyteckim, staramy się, pomimo wyczerpania pierwszych numerów, zdobyć całość wydawnictwa. Po prostu wykupuje się dla nich owe tomy od tych, którzy przestali abonować. Administracja bowiem pragnie, ażeby wielkie biblioteki i zbiory posiadały nasze pismo w komplecie. Podobnie ustosunkowujemy się do zapotrzebowań z zagranicy. Osobom prywatnym, świeżo zamawiającym organ ABMK, w tej liczbie również studentom, nie dostarczamy całości, ale, na podstawie posiadanej kartoteki prenumeratorów, służyliśmy adresami odbiorców dawniejszych, od których z kolei mogą sobie sami wykupić wyczerpane tomy.

Institucje państwowe, uniwersyteckie i kulturalne, zajmują pierwsze miejsce wśród naszych odbiorców. Nabywają one około 200 egzemplarzy czasopisma. Zaraz po nich idą zbiory oraz instytucje kościelne (diecezjalne i zakonne), następnie czytelnicy prywatni (duchowni i świeccy), wreszcie księża studenci. Dwie pierwsze grupy odbiorców nazywamy społecznymi, dwie następne — prywatnymi. Na owych czterech zespołach prenumeratorów, jako na stałym bastionie, gwarantujemy na przyszłość r o z p r o w a d z a n i e wydawnictwa.

Oprócz odbiorców krajowych posiadamy także zagranicznych. Za granicę — przeważnie do central papieskich i ośrodków polonijnych, do archiwów, bibliotek, muzeów, uniwersytetów i wydawnictw dostaje się około 100 egzemplarzy naszego periodyku. Zasadniczo mało kto z nich kupuje (za pośrednictwem firmy Ars Polona lub prywatnych osób w kraju), gdyż otrzymują przeważnie bezpłatnie albo na wymianę. Gratisowo, głównie w celu propagowania polskiej nauki historyczno-kościelnej, administracja wysyła ok. 40 sztuk wydawnictwa. Ok. 50 numerów daje od początku Ośrodek ABMK swej macierzy — Bibliotece Uniwersyteckiej KUL dla jej wymiany zagranicznej. Ponieważ redakcja nasza, przeważnie dlatego, że początkowo mieściła się w gmachu wspomnianej biblioteki i w przyszłości ma tam w lepsze warunki powrócić, nie gromadzi własnego księgozbioru, czasopisma zagraniczne, przychodzące na jej adres, przekazuje do tejże księżnicy. Odbiorcy zagraniczni, zazwyczaj po

każdym tomie, potwierdzają jego odbiór, dziękują za dar lub obiekt wymienny, wyrażają słowa uznania<sup>15</sup>. Niektórzy z nich zamieszczają o naszym organie i zawartym w nim pracach w różnych pismach krótkie informacje i wzmianki. A chociaż od wielu z nich niczego w zamian nie otrzymujemy, jesteśmy zadowoleni, że również za pośrednictwem naszego wydawnictwa nauka polska dociera do licznych ośrodków kulturalnych świata. W bieżącym miesiącu (grudzień 1971 r.) otrzymaliśmy propozycję wymiany naszego pisma na wydawnictwo archiwalne ukazujące się aż w Malazji<sup>16</sup>.

Czasopismo ABMK nabywa się jedynie w jego administracji. Nie ma go nigdzie w księgarniach ani w kioskach. Zasadniczo posiadamy odbiorców stałych, na których nam bardzo zależy. Tylko w drodze wyjątku, np. potrzebującym studentom, sprzedajemy tomy luźne.

## II. WEWNĘTRZNA BUDOWA CZASOPISMA I JEJ ROZWÓJ. OSIĄGNIĘCIA NASZEGO PÓLROCZNIKA

### 1. SCHEMAT JEDNEGO TOMU ABMK NA PRZESTRZENI LAT 13

Podczas gdy we wspomnianym druku ulotnym i pierwszym artykule redakcyjnym<sup>17</sup> w wydawnictwie było zaplanowanych tylko 5 działów:

<sup>15</sup> Z wielkiej liczby takiej korespondencji przytaczam 2 listy, jakie napływały z Papieskiego Sekretariatu Stanu, jeden pod adresem redaktora, a drugi — poprzedniego rektora KUL.

„Segretaria di Stato di Sua Santità, dal Vaticano li 17 octobris 1959, n° 25029. Praeclaro Domino D.no Stanislao Librowski, ul. Szopena 27, Lublinum. Praeclare Vir! Ad Augustum Pontificem [Jan XXIII] rite pervenit volumen [t. 1, z. 1], cui inscriptio „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” — Commentarii Instituti ABMK Catholicae Universitatis Studiorum Lublinensis — abs Te Sibi muneri missum. Sanctitas Sua magni pendit huiusmodi donum et officiosi animi sensus, quorum id testimonium et pignus est, atque huiusmodi obsequium apostolica benedictione, superni auxilii pignore, rependit. Interea, qua par est observantia, me profiteor Tibi addictissimum † *A. dell'Acqua subst.*”.

„Segretaria di Stato di Sua Santità, dal Vaticano 1 februarii 1967, n. 89125. Ill. mo ac Rev.mo Domino D.no Mariano Rechowicz Magnifico Rectori Catholicae Universitatis Lublinensis. Ill.me ac Rev.me Domine! Haud ita pridem volumen XII huc pervenit ex Commentariis „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” inscriptis, qui bis in anno ab ista Catholica Studiorum Universitate in lucem proferuntur. Qua super re Tecum communicare gaudeo hoc munus, perhumaniter a Vobis missum, perquam acceptum contigisse Augusto Pontifici [Paweł VI], qui, in testatae observantiae vicem, praesentissima Dei auxilia iis omnibus invocat, qui huiusmodi edendis commentariis dant operam. Supernarum autem gratiarum conciliatricem Suaeque propensae voluntatis nuntiam, Beatissimus Pater Tibi atque singulis universis istius Athenaei moderatoribus, professoribus atque alumnis apostolicam benedictionem permanentem impertit. Interea summe cum aestimatione permaneo Tibi addictissimus † *A. dell'Acqua subst.*”.

<sup>16</sup> Mowa tu o *Southeast Asian Archives. The journal of the southeast asian regional branch*. Vol. 1: 1968 [druk.] 1969 (Kuala Lumpur).

<sup>17</sup> Zob. przyp. 6 i 13.

I — *Rozprawy*, II — *Z życia archiwów, bibliotek i muzeów* (kronika), III — *Notatki informacyjne i recenzje*, IV — *Bibliografia* oraz V — *Publikacja źródeł* (materiały źródłowe), to obecnie mamy ich aż 13. Doszło do tego na skutek rozdrobnienia lub sprecyzowania działów istniejących, względnie założenia nowych.

Pierwszym z istniejących działów, którego nazwa uległa zmianie (przez poszerzenie), była *Bibliografia*. Od tomu 9: 1964 otrzymał on tytuł *Biografie i bibliografia*. W czasopiśmie poświęconym zbiorom kościelnym nie mogło bowiem zabraknąć życiorysów ich zmarłych kierowników i pracowników. Zresztą na łamach organu Ośrodka ABMK publikuje się najczęściej bibliografię osobową, którą z reguły poprzedzają krótkie biografie jej producentów.

Istotnemu podziałowi i zarazem sprecyzowaniu na lepsze uległa pierwsza, najważniejsza część periodyku. — *Rozprawy*, która od tomu 3: 1961 otrzymała nazwę *Rozprawy i artykuły*. Od początku aż do t. 20: 1970 obejmowała ona w piśmie ogół większych prac: problemowe, historyczne, informatory o zbiorach (inwentarze i katalogi). Od t. 21: 1970 wyjęto z tego działu artykuły problemowe (programowe, metodyczne, instrukcyjne, statutowe, dotyczące planowania lub odnoszące się do stanu badań), dając im własny tytuł: „*Organizacja i metodologia nauk historycznych*”. Przymiotnik „historyczny” odnosi się tu więcej do zbiorów kulturalnych oraz ich zasobów aniżeli do właściwej historii.

Dla pozostałych materiałów, wchodzących niegdyś w skład tego najobszerniejszego działu, utworzono od tomu 20: 1970 nagłówek: *Archiwoznawstwo, bibliotekoznawstwo, muzeoznawstwo*. Atoli już od t. 24: 1972 wyjęto stamtąd katalogi mikrofilmów, stwarzając dla nich odrębny dział — *Dokumentacja mechaniczna*. Wreszcie od t. 25: 1972 rzeczy pozostałe jeszcze w owym dziale rozbito na dwie grupy — *Dzieje instytucji i zbiorów* oraz *Inwentarze i katalogi zbiorów*. Tym samym zanikł nie tylko zbyt ogólny i niewiele mówiący o treści prac, które obejmował, pierwotny dział *Rozprawy i artykuły*, ale również niedawno z niego wyłoniony: *Archiwoznawstwo, bibliotekoznawstwo, muzeoznawstwo*.

Pragnieniem naszej redakcji było od początku stałe rozszerzanie tematyki przyjmowanych do druku prac także poza archiwa, biblioteki i muzea kościelne — w kierunku nauk pomocniczych historii czyli katechdy i seminarium redaktora na KUL. Pierwszym powodem do tego był zrazu brak autorów piszących na tematy zbiorów kościelnych w ścisłym tego słowa znaczeniu. Drugą przyczyną była chęć, ażeby — za niedoścignionym przykładem *Studiów Źródłoznawczych* — poszerzyć wahlarz treściowy czasopisma o wszelkie źródła i materiały historyczno-kościelne, łączące się ze zbiorami kulturalnymi.

Stąd od tomu 8: 1964 został otworzony nowy dział pisma pt. *Z geo-*

grafii historycznej, od t. 18: 1969 — *Materiały historyczne* i od t. 20: 1970 — *Źródłoznawstwo*. Geografię historyczną znaczna część polihistoryków uznaje za jedną z nauk pomocniczych historii. Dział ten wprowadzono do organu Ośrodka ABMK dla jednego z członków komitetu redakcyjnego, który uprawia ową dziedzinę nauki. Okazuje się jednak, że opracowania publikowane w tej części periodyku nie są ściśle związane z istotnym profilem wydawnictwa. Do działu *Materiały historyczne* wchodzi u nas rozprawy i artykuły analityczne, traktujące o pewnych rodzajach źródeł i podkreślające ich wartość badawczą. Przeważają w nich rzeczy statystyczne. Do tej grupy zaliczono także drobne pamiętniki (wspomnienia). W pierwszych tomach czasopisma zamiast nazwy działowej *Publikacja źródeł* użyto niepoprawnie kilka razy tytułu *Materiały źródłowe*. *Źródłoznawstwo* obejmuje w omawianym piśmie artykuły informacyjne o zespołach i seriach akt, lub nawet o poszczególnych ich jednostkach. Przed powołaniem go do życia kilka takich prac figurowało w dziale *Rozprawy i artykuły*.

Na łamach naszego pisma znalazło się też kilka prac raczej z historii sztuki kościelnej aniżeli z muzealnictwa, z naczelną z nich — autorstwa ks. W. Smolenia (praca habilitacyjna) pt. *Obraz Mariacki Wita Stosza w Krakowie na tle polskich źródeł literackich* (tom 5). Imamy się pogranicza historii sztuki, albowiem mało posiadamy pisarzy pielęgnujących muzealnictwo kościelne.

Również tylko tolerowane mogą być w organie Ośrodka artykuły z dziedziny czysto historycznej i historyczno-prawnej. Obracają się one wokół organizacji kościelnej w kraju, jubileuszów i rocznic ważnych instytucji oraz wybitnych jednostek. Dość licznie występują w czasopiśmie od pierwszych do ostatnich jego numerów. Jako nietematyczne dla periodyku, były one ukrywane przez redakcję w dziale miscellaneów (*Informacje i recenzje*). Od tomu 23: 1971 utworzono dla nich własny dział pn. *Drobne prace historyczno-prawne*. Słowo „drobne” ma je w dalszym ciągu kryć w wydawnictwie. Za ich pośrednictwem wprawdzie dochodzi do głosu aktualizacja w czasopiśmie, poświęconym bądź co bądź zabytkom, lecz z drugiej strony nie da się zataić, że w przeważającym procencie znajdują się one tu z powodu nacisku osób wpływowych oraz prywatnych potrzeb autorów.

Redaktor pisma pragnąłby tutaj jeszcze raz oświadczyć, że istotnymi działami w wydawnictwie Ośrodka ABMK muszą pozostać następujące: 1) *Zagadnienia problemowe i metodyczne zbiorów kościelnych*; 2) *Dzieje instytucji i zasobów*; 3) *Inwentarze i katalogi zbiorów*; 4) *Sprawozdania z ich działalności*.

Część *okolniczościowa*, zarówno dedykacyjna jak też jubileuszowa, która znalazła się w tomach 21, 23 i 25 czasopisma, należy zasadniczo do

działu *Od Redakcji*. Dział ten, nie uwidoczniiony w konspektach zapowiedziowych<sup>18</sup>, ujawniła dopiero *Bibliografia zawartości pierwszych dziesięciu tomów czasopisma*<sup>19</sup>. Dział *Z życia archiwów, bibliotek i muzeów (Kronikę)* według sugestii tegoż zestawienia<sup>20</sup> wypadnie rozbić na dwie części: Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych oraz pozostałe zbiory na terenie kraju.

W poszczególnych działach pisma zachowuje się przyjętą kolejność czy nawet precedencję zbiorów. Zatem na pierwszym miejscu idą tam prace i artykuły z archiwistyki, następnie z bibliotekarstwa, na końcu zaś z muzealnictwa. Kolejności tej nie dyktuje więc wyłącznie alfabet, ale większa powszechność i ważność archiwów, potem bibliotek, wreszcie szczupła obecnie w kraju sieć muzeów kościelnych.

W następstwie tego wszystkiego s c h e m a t działowy czasopisma *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* w ciągu jego 25 tomów, uszeregowany rzeczowo i zarazem topograficznie, wyglądałby następująco:

- I. *Od Redakcji* (w tym również *Część okolicznościowa*),
- II. *Organizacja i metodologia nauk historycznych*,
- III. *Dzieje instytucji i zbiorów*,
- IV. *Inwentarze i katalogi zbiorów*,
- V. *Dokumentacja mechaniczna*,
- VI. *Źródłoznawstwo*,
- VII. *Z życia archiwów, bibliotek i muzeów (Kronika)*,
- VIII. *Informacje i recenzje*,
- IX. *Biografie i bibliografia*,
- X. *Drobne prace historyczno-prawne*,
- XI. *Materiały historyczne*,
- XII. *Z geografii historycznej*,
- XIII. *Publikacja źródeł historycznych*.

Należy przypuszczać, że w przyszłości w organie urzędowym i naukowym Ośrodka ABMK powstaną jeszcze nowe działy.

## 2. WAŻNIEJSZE PRACE I PUBLIKACJE OGŁOSZONE W CZASOPIŚMIE

Po takiej charakterystyce ewolucji działów w periodyku ABMK, przy czym jest oczywiste, że nie w każdym tomie wszystkie one występują, przytoczę najważniejsze — w mojej ocenie — prace, rozprawy, artykuły

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> M. Jędrzejczak: *Bibliografia zawartości pierwszych dziesięciu tomów czasopisma Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. *Arch. Bibl. Muz.* T. 10: 1965 s. 294, 295.

<sup>20</sup> Tamże.

i publikacje źródeł, jakie na przestrzeni 25 tomów zostały w nim ogłoszone. Wymienię je właśnie według tych działów.

## II. ORGANIZACJA I METODOLOGIA NAUK HISTORYCZNYCH:

ks. L. Figarski: *Projekt wzoru sporządzania inwentarza kościelnego i beneficjalnego* (tom 1, zeszyt 2),

p. T. Grygier: *Z zagadnień archiwistyki kościelnej na przykładzie archiwum parafialnego* (t. 22),

o. R. Gustaw: *Stan i potrzeby bibliotek kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres* (t. 1, z. 1),

ks. B. Kumor: *Projekt statutu i regulaminu archiwum parafialnego w diecezji tarnowskiej* (t. 4),

ks. S. Librowski: *Archiwa, biblioteki i muzea kościelne. Podobieństwa i różnice. Próba rozgraniczenia* (t. 16),

ks. S. Librowski: *Dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie reformy organizacji archiwów kościelnych w Polsce* (t. 3),

ks. S. Librowski: *Plan dwutomowej monografii historycznej diecezji wrocławskiej* (t. 16),

ks. S. Librowski: *Potrzeba i projekt stałej informacji o ruchu naukowym istniejącym w kulturalnych zbiorach kościelnych Polski* (t. 21),

ks. S. Librowski: *Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego* (t. 1, z. 2),

ks. S. Librowski: *Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres* (t. 1, z. 1),

p. S. Litak: *W sprawie publikowania i rejestracji akt wizytacyjnych kościołów i parafii* (t. 14),

ks. W. Schenk: *W jaki sposób można ustalić czas powstania oraz miejsce pochodzenia i używania śląskich rękopisów liturgicznych?* (t. 21),

ks. W. Smoleń: *Projekt statutu i regulaminu muzeum diecezjalnego* (t. 2),

ks. W. Smoleń: *Stan i potrzeby muzeów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres* (t. 1, z. 1),

*Statut Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim* (ulożony przez komisję w składzie: ks. M. Rechowicz [...] przewodniczący, ks. S. Librowski, W. Nowodworski, ks. J. Rybczyk, ks. W. Smoleń, a zatwierdzony uchwałą Senatu Akademickiego KUL w dniu 25 czerwca 1959 roku), (t. 1, z. 2),

bp W. Wójcik: *Projekt statutu i regulaminu biblioteki diecezjalnej (seminaryjskiej)*, (t. 2).

## III. DZIEJE INSTYTUCJI I ZBIORÓW:

*Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1918—1970.* Praca zbiorowa (t. 23),

p. J. Długosz: *Biblioteka Klasztoru Karmelitów Bosych w Wiśniczu (1630—1649)*, (t. 13),

p. D. Dzierzkowska: *Biblioteka Główna Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1918—1939* (t. 8),

ks. L. Grzebień: *Biblioteka biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1542—1600)*, (t. 22),

ks. J. Kurpas: *Początki ksiąg metrykalnych* (t. 2),



- ks. F. Lenort: *Z dziejów organizacji i zasobu Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu* (t. 15),  
 [ks. S. Librowski, p. W. Nowodworski]: *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (Ośrodek ABMK)*, (t. 1, z. 1),  
 bp W. Wójcik: *Archiwum i Biblioteka Kapituły w Sandomierzu* (t. 7).

#### IV. INWENTARZE I KATALOGI ZBIORÓW:

- o. K. Gadacz: *Inwentarz Archiwum Prowincji Krakowskiej Zakonu OO. Kapucynów* (t. 2),  
 o. K. Gadacz: *Inwentarz zbiorów sztuki Prowincji Krakowskiej Zakonu OO. Kapucynów* (t. 11—12, 14),  
 o. K. Gadacz: *Katalog rękopisów bibliotecznych Prowincji Krakowskiej Zakonu OO. Kapucynów* (t. 7),  
 o. L. Grzebień: *Katalog starych druków Biblioteki Teologicznej Bobolanum [w Warszawie]. (Polonica XVI wieku)*, (t. 16),  
 o. R. Gustaw, p. K. Kaczmarczyk: *Archiwum Klasztoru Sióstr Bernardynek przy kościele św. Józefa w Krakowie* (t. 20),  
 ks. S. Librowski: *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w Księgozbiornym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Cz. 1: Rubrycele i schematyzmy diecezjalne. Z. 1* (t. 23), z. 2 (t. 24), z. 3 (t. 25),  
 p. H. Mańkowska: *Katalog dokumentów Biblioteki Uniwersyteckiej KUL* (t. 17),  
 p. W. Nowodworski (red.): *Katalog obcojęzycznych czasopism i wydawnictw zbiorowych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL* (t. 17, 19, 21, 24),  
 p. M. Rehorowski: *Katalog stall gotyckich w Polsce* (t. 1, z. 2),  
 p. Jadwiga Rył: *Katalog inkunabułów zespołu seminaryjnego Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie* (t. 25),  
 ks. W. Smoleń: *Inwentarz kultu maryjnego w diecezji tarnowskiej* (t. 1—2, 4),  
 ks. W. Swierczek: *Katalog rękopiśmiennych zabytków muzycznych Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu* (t. 10),  
 bp W. Urban: *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Rękopisy* (t. 10—16),  
 ks. J. Wojtkowski: *Rekonstrukcja drugiego zeszytu Katalogu inkunabułów Biblioteki Kapitułnej w Gnieźnie księdza Leona Formanowicza* (t. 18),  
 bp W. Wójcik: *Cenniejsze rękopisy Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu* (t. 4),  
 o. H. E. Wyczawski: *Katalog Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie. Cz. 1: Dokumenty* (t. 3), cz. 2: *Rękopisy* (t. 4—6).

#### V. DOKUMENTACJA MECHANICZNA:

- ks. B. Kumor: *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Nr 1* (t. 6), nr 2 (t. 13), nr 3 (t. 24).

#### VI. ŹRÓDŁOZNAWSTWO:

- s. K. Antosiewicz: *Zachowane źródła do dziejów Zakonu Ducha Św. de Saria w Polsce* (t. 20),  
 o. M. Brudzisz: *Źródła do dziejów Instytutu Księża Komunistów w Polsce znajdujące się w Archiwum Parafialnym w Węgrowie* (t. 21),

p. Cz. Deptuła: *O niektórych źródłach do historii Zakonu Premonstratenskiego w Polsce w XII i XIII wieku* (t. 22),

ks. A. Kiełbasa: *Źródła do początkowych dziejów Salwatorianów na ziemiach polskich* (t. 20),

ks. S. Librowski: *Wizytacje diecezji wrocławskiej. Cz. 1: Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej. T. 1: Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze. Z. 1: Wstęp ogólny do wizytacji* (t. 8), z. 2: *Wizytacje w latach 1123—1421* (t. 10),

ks. S. Librowski: *Zachowane kroniki parafialne z terenu diecezji wrocławskiej z lat 1901—1939 oraz ich wartość jako źródła historycznego* (t. 18),

ks. S. Librowski: *Źródła do wewnętrznych dziejów Kościoła w Polsce w rękopiśmiennych zbiorach kościelnych* (t. 7),

ks. S. Librowski: *Źródła do zabytkoznawstwa w archiwach kościelnych* (t. 6),

p. S. Olczak: *Akta wizytacyjne jako podstawa źródłowa do badań nad siecią szkół parafialnych (na przykładzie archidiaconatu śremskiego)*, (t. 24),

ks. D. Olszewski: *Akta Konsystorza Kieleckiego jako podstawa źródłowa do badań nad parafiami i duchowieństwem pierwszej połowy XIX wieku* (t. 19),

p. W. Sawicki: *Ikonografia archeologiczna jako źródło historyczno-prawne. Państwo biskupi i pieczęć królewska na płaskorzeźbach chrzcielnic w Trydę* (t. 21),

p. W. Sawicki: *Rytuał sakry — koronacji królewskiej jako źródło prawa i ustroju państw średniowiecznej Europy* (t. 24),

ks. F. Stopniak: *Zabytki cmentarne jako dokumentacja do życia zawodowego chrześcijan w starożytności* (t. 22),

o. D. Synowiec: *Źródła rękopiśmienne do działalności duszpasterskiej Franciszkanów Galicyjskich* (t. 24),

o. H. D. Wojtyśka: *Studia nad rękopisami nowożytnymi Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie* (t. 25),

o. H. E. Wyczawski: *Księgi mszalne jako źródło historyczne. (Uwagi na marginesie najstarszych bernardyńskich ksiąg mszalnych)*, (t. 7),

ks. Z. Zieliński: *Źródła rękopiśmienne z archiwów polskich do dziejów kulturkampfu w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej* (t. 18).

#### VII. Z ŻYCIA ARCHIWÓW, BIBLIOTEK I MUZEÓW:

o. R. Gustaw, p. W. Nowodworski: *Dwadzieścia lat Biblioteki Uniwersyteckiej KUL (1939—1958)*, (t. 1, z. 2),

p. B. Królikowski: *Wystawa jubileuszowa „50 lat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. 1918—1968”*. (t. 23),

ks. S. Librowski: *Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji wrocławskiej w latach 1960—1962. I: Sprawozdanie z rejestracji dokonanej w roku 1960* (t. 5), II: *Sprawozdanie z rejestracji w latach 1961—1962* (t. 6),

ks. S. Librowski: *Sprawozdanie z działalności Archiwum Diecezjalnego we Wrocławku 1945—1958* (t. 1, z. 1),

ks. S. Librowski: *Wystawa „Cztery lata istnienia i działalności Seminarium Duchownego we Wrocławku (1568/69—1968/69)” urządzona przez Wrocławskie Archiwum Diecezjalne* (t. 22).

#### VIII. INFORMACJE I RECENZJE:

ks. F. Lenort: *Przewodniki oraz inventarze po archiwach, zespołach i zbiorach, opublikowane w Polsce po roku 1945* (t. 18),

ks. S. Librowski: *Dwadzieścia pięć tomów czasopisma Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* (t. 25),

ks. S. Librowski: *Książka o kancelarii i aktach biskupów kujawskich i pomorskich* (t. 17),

ks. S. Librowski: *Najnowszy polski skrypt nauk pomocniczych historii* (t. 21),  
[ks. S. Librowski] ks. S. Karliński [pseud.]: *Osiem prac metodycznych Ośrodka ABMK oraz zastosowanie ich w zbiorach kościelnych* (t. 4),

ks. S. Librowski: *Pięćdziesiąt tomów czasopisma Archeion* (t. 21).

#### IX. BIOGRAFIE I BIBLIOGRAFIA:

ks. S. Librowski: *Prace przygotowawcze do biografii sługi bożego biskupa Michała Kozala (1893—1943)*, I: *Wykaz prac drukowanych o biskupie Michale Kozalu* (t. 19),

p. W. Walecki: *Klemens Bolesławiusz (pisarz reformacki XVII wieku). Zarys monograficzny* (t. 24).

#### XI. MATERIAŁY HISTORYCZNE:

p. E. Wiśniowski: *Materiały do stanu liczebnego duchowieństwa i służby kościelnej w diecezji krakowskiej w pierwszej połowie XVI wieku* (t. 18).

#### XII. Z GEOGRAFII HISTORYCZNEJ:

ks. B. Kumor: *Archidiakoniat sądecki. Opracowanie materiałów źródłowych do atlasu historycznego Kościoła w Polsce* (t. 8—9),

ks. B. Kumor: *Granice metropolii i diecezji polskich (968—1939)*, (t. 18—24),

ks. B. Kumor: *Prepozytura tarnowska. Opracowanie materiałów źródłowych do atlasu historycznego Kościoła w Polsce* (t. 12, 14).

#### XIII. PUBLIKACJA ŹRÓDEŁ HISTORYCZNYCH:

*Bulla erekcyjna diecezji wigierskiej*. Wyd. ks. B. Kumor (t. 14),

*Dokumenty fundacyjne diecezji smoleńskiej*. Wyd. ks. B. Kumor (t. 17),

*Erekcja kolegiaty i kapituły pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Bobowej*.

Wyd. ks. B. Kumor (t. 11),

*Nie znany katalog arcybiskupów gnieźnieńskich*. Wyd. ks. B. Bolz (t. 11),

*Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich*.

Wyd. ks. H. Rybus (t. 3, 6),

*Statuty kapituł kolegiackich dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*. Wyd. ks. S. Librowski. Wstęp ogólny: *Kapituły kolegiackie dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej* (t. 1, z. 1),

*Zbiór dokumentów kolegiaty i kapituły zamojskiej*. Wyd. ks. B. Kumor (t. 25).

#### 3. ZALETY I BRAKI WYDAWNICTWA

Redakcja stara się, ażeby organ Ośrodka ABMK doskonał się coraz bardziej, zarówno pod względem treści jak i formy. Wydaje się, że osiągnięcia w jednym i drugim kierunku są znaczne, jakkolwiek nie jest łatwo zrealizować wszystkie zamierzenia. W każdym razie redaktor dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że czasopismo posiada jeszcze wiele niedociągnięć i braków. Atoli mimo tych, uczeni, zwłaszcza z zainteresowanych dyscyplin, w przeprowadzanych rozmowach z członkami komitetu redakcyjnego i zaocznie, w nadsyłanej korespondencji oraz w drukowanych recenzjach

raczej chwalał nasze pismo. Ustne czy listowne wypowiedzi z reguły bywają życzliwe, a nawet pobłażliwe i dlatego można je pominąć; ale publikowane, jako bardziej zobowiązujące autorów — a zatem więcej obiektywne, nie są dla redakcji obojętne<sup>21</sup>.

Redakcja zabiega o potrzebne materiały, a następnie stara się, ażeby je rozłożyć w tomie wedle wymienionych powyżej działów; troszczy się o należyty poziom prac i artykułów, wydaje pismo estetycznie i na dobrym materiale; stosuje również, na ile tylko się to udaje, przepisy bibliograficzne, uchwalone przez Polski Komitet Normalizacyjny<sup>22</sup>, oraz *Skróty tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych*<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> Oto zestaw znanych mi recenzji drukowanych organu Ośrodka ABMK:

Recenzje dotyczące tomu 1, zeszytu 1 — P. Bańkowski: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” [...] *Archeion*. [T.] 33: 1960 s. 208—212.— B. Bejze: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Tyg. powsz. R. 13: 1959 nr 33 s. 7 oraz *Wiad. Diec. Łódz. R. 33: 1959 s. 350—351.*— B. Kumor: Nowe czasopismo. *Zesz. nauk. KUL. R. 2: 1959 nr 4 s. 89—93.*— [W. Meysztowicz] V. M.: De archivis, bibliothecis et museis ecclesiasticis Poloniae. *Archiva Ecclesiae. A. 2: 1959 [druk.] 1961 s. 9—10.*— J. Wojnowski: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. *Aten. kapł. R. 51: 1959 t. 59 s. 143—145.*

Recenzje odnoszące się do tomu 1, zeszytu 2 — J. Wiśliński: Przegląd czasopism. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”. *Zesz. nauk. KUL. R. 3: 1960 nr 3 s. 97—99.*— J. Wojnowski: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne [...] *Aten. kapł. R. 52: 1960 t. 61 s. 157—160.*

Recenzja omawiająca tomy 1—3 — [M. Szymańska] M. Sz.: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne [...] *Stud. źródłozn. [T.] 8: 1963 s. 227—228.*

Recenzja dot. t. 1—8 — I. Węglińska: Pięć lat czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”. *Życie i Myśl. R. 15: 1965 nr 6 s. 152—154.*

Recenzja odnosząca się do t. 1 z. 2 — t. 16 — K. Zielińska: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, organ Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Lublin 1959—1969, [t. 1] z. 2 — [t.] 16. *Archeion*. [T.] 51: 1969 s. 256—258.

Recenzja omaw. t. 4—13 — J. A. Spiez, J. Wiesiołowski: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Organ Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Lublin, 4—13 (1962—1967) [ma być: 1962—1966]. *Stud. źródłozn. [T.] 13: 1968 s. 168—171.*

Recenzja dot. t. 17—21 — K. Zielińska: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, organ [Ośrodka] Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Lublin 1968—1970, t. 17—21. *Archeion*. [T.] 56: 1971 s. 275—277.

Także szereg czasopism zagranicznych stale zamieszcza krótkie sprawozdania na temat poszczególnych tomów periodyku ABMK. Zacytuję tylko pierwsze dwa z alfabetu: *Das Antiquariat*, ukazujące się w Wiedniu i *Archivalische Zeitschrift*, wychodzące w Monachium.

Natomiast w kraju informacje o opuszczeniu drukarni przez kolejne numery ABMK, wraz z wyliczeniem zawartych w nich prac i publikacji, podaje znaczna ilość urzędowych pism diecezjalnych, *Homo Dei*, *Słowo Powszechne*, *Tygodnik Powszechny* i inne.

<sup>22</sup> Zapowiedziane to zostało w pierwszym artykule „Od Redakcji” (*Arch. Bibl. Mus. T. 1: 1959/60 z. 1 s. 8—9*).

<sup>23</sup> Najnowsze ich wydanie (L. Gorzelska-Dybowicz, I. Olszewska: *Skróty tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych wychodzących w Polsce w latach 1945—1965*, Warszawa 1968, Biblioteka Narodowa, *Prace Instytutu Bibliograficznego nr 10*) zastosowano już przy adiustacji materiałów wchodzących w skład t. 19 i 20 wydawnictwa, za wyjątkiem dzieła ks. B. Kumora (Granice metropolii i diecezji polskich), z czego redakcja usprawiedliwiła się w t. 18: 1969 s. 291 przyp. gwiazdek.

Od tomu 18 czasopisma zaprzestano w przypisach, przed nazwiskami autorów względnie wydawców, rekrutujących się ze stanu duchownego, kłaść ich skróconych tytułów: ks. (ksiądz), o. (ojciec), s. (siostra). Daje się je jeszcze tylko w tekście, nad nagłówkiem opracowań i pod tytułem publikacji źródłowych. Głównym powodem, dla którego odstąpiono od utartej praktyki, nie jest ten, że inne czasopisma i wydawnictwa, zwłaszcza zagraniczne, prawie ich nie stosują. Zasadnicza natomiast przyczyna leży w tym, iż autorzy nasi nie identyfikują (w przypisach nadsyłanych do redakcji prac) w 100% ogółu pisarzy i edytorów duchownych. Jeżeli więc z tego powodu ma wyniknąć niedokładność albo pstrokaczność, lepiej będzie wcale ich pod tym kątem widzenia nie wyróżniać.

Mimo tych wysiłków czy nawet osiągnięć redakcji, organ Ośrodka ABMK posiada pewne b r a k i.

Przede wszystkim nierównomiernie prezentowana jest w poszczególnych tomach treść pielęgnowanych trzech dziedzin: archiwów, bibliotek i muzeów. Na temat archiwistyki i archiwoznawstwa ukazuje się w czasopiśmie najwięcej prac, także i dlatego iż redaktor jest archiwistą. Ponadto ku archiwom ciążą takie działy wydawnictwa jak *Źródłoznawstwo* i *Materiały historyczne*. Nie zawsze jednak posiadaliśmy pełną obsadę z dziedziny bibliotekarstwa, chociaż w ostatnich numerach znacznie się pod tym względem polepszyło. Na szczęście do tej dyscypliny zaliczamy bibliografię. Najslabiej stoi u nas dziedzina muzealnictwa. Spostrzegli to nie tylko recenzenci ze *Studiów Źródłoznawczych* (t. 13 s. 168). Brak ten stanowi stały przedmiot żartowania dla piszącego niniejsze sprawozdanie. Także z tego powodu utraciliśmy, jako odbiorców, szereg muzeów państwowych, na szczęście regionalnych, które mało dla siebie znajdując w naszym wydawnictwie, wolały nie obciążać swoich budżetów, i tak często skromnych, niekoniecznym wydatkiem. W najbliższym jednak czasie rozpoczniemy drukowanie prac związanych z polskimi muzeami kościelnymi.

Również dział bardzo ważny — *Z życia archiwów, bibliotek i muzeów (Kronika)* jest w periodyku słabo reprezentowany. Zdarzają się przeważnie tylko roczne sprawozdania z działalności Ośrodka ABMK, zresztą krótkie i szablonowe, oraz jeszcze rzadsze od nich, jakkolwiek bardziej interesujące, relacje z seminariów lub kursów naukowych, poświęconych naszym dziedzinom. Instytucje istniejące poza Lublinem (za wyjątkiem Włocławka i Wrocławia) prawie sprawozdań nie przysyłają. (Autorom relacji ze zbiorów kościelnych we Wrocławiu nie tak dawno doradzono, ażeby zamiast corocznych, drobiazgowych sprawozdań, dostarczali bardziej syntetyczne za poszczególne pięciolecia). Dwie istnieją główne przyczyny nienadsyłania sprawozdań ze swej działalności przez kierownictwa kościelnych placówek kulturalnych: nie zawsze mają co pisać, a co ważniejsze — żeby było o czym napisać, trzeba więcej pracować.

I to prawda, co zauważyli wspomniani recenzenci, że z niektórych historycznych środowisk diecezjalnych niemal zupełnie dotychczas w omawianym czasopiśmie nie publikowano. Atoli stamtąd także w innych wydawnictwach z interesujących nas dziedzin nie drukują. Z jednego i drugiego faktu przecież nie wynika, że w niedalekiej przyszłości z ośrodków tamtejszych nie otrzymamy pożądaných materiałów. Oto np. Gniezno po dacie wypowiedzenia tego spostrzeżenia (1968) opublikowało w naszym periodyku dwa obszerne katalogi biblioteczne (ks. J. Wojtkowski w t. 18 i p. J. Rył w t. 25).

Nie wydajemy tomów tematycznych (albowiem problematyka organu Ośrodka ABMK, jako specjalna i zasadniczo ograniczona do trzech rodzajów zbiorów, już tym samym jest sprecyzowana), lecz w miarę napływania materiałów, które redakcja stara się zawsze tak rozkładać, by jak najwięcej działów było w każdym numerze reprezentowanych. Z braku wymienionych wyżej opracowań nie zawsze się to udaje. W tomach nowszych jest pod tym względem coraz lepiej, na skutek czego w ich spisach rzeczy możemy naliczyć w każdym od 10 do 15 nazwisk autorów i wydawców, w dużym procencie ciągle innych i w miarę posuwania się czasu naprzód — stale młodszych.

Wspominani już kilka razy recenzenci ze *Studiów Źródłoznawczych* (t. 13 s. 171) słusznie podsuwają naszej redakcji myśl, ażeby nie drukowała w czasopiśmie zbyt obszernych prac, które z kolei trzeba dzielić na szereg odcinków. Jaskrawym tego przykładem było publikowanie w organie Ośrodka ABMK dwóch dzieł, w obu wypadkach na przestrzeni aż 7 jego tomów: *Katalogu Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu* (t. 10—16), zresztą opracowania odpowiadającego profilowi pisma, oraz *Granic metropolii i diecezji polskich* (t. 18—24), pracy ważnej ale prawie obcej założeniom periodyku. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że drukowanie wielkich prac w czasopiśmie uderza zarówno w redakcję, utrudniając jej politykę wydawniczą oraz odbierając czytelnika (szukającego w periodykach opracowań małych i obejmujących zarazem cały kraj), jak też w prenumeratora, który w takich wypadkach, by zdobyć pożądanę dzieło, musi nabywać kilka tomów pisma. Wymienieni przyjaciele radzą dla tych obszernych prac znaleźć oddzielne wydawnictwo, albo jeszcze lepiej publikować je jako druki samoistne. Ale czy to wszystko zależne jest od redakcji? Zawsze byłem przeciwny umieszczeniu w biuletynie Ośrodka opracowań długich, zwłaszcza nietematycznych. Jeżeli jednak przyjmowało się do druku właśnie takie dzieła, dzieląc je następnie na odcinki, wybierało się tylko mniejsze zło. Jednym z głównych zadań redakcji w przyszłości będzie wyprostowanie tego problemu zgodnie z celami i założeniami periodyku.

#### 4. PLANY REDAKCJI NA NAJBLIŻSZĄ PRZYSZŁOŚĆ

Plany te na pierwszym miejscu dotyczą stałego podnoszenia poziomu pisma, traktowania o wszystkich rodzajach zbiorów kościelnych, wypełniania pracami i artykułami ogółu istniejących działów wydawnictwa oraz zakładania nowych, skompletowania jeszcze większej liczby doborowych a jednocześnie młodych współpracowników, zdobywania dalszych rzesz trwałych odbiorców...

Jeżeli idzie o treść przyszłych opracowań, są w programie dalsze prace metodyczne ze wszystkich trzech dziedzin. Z archiwistyki np. od dawna przygotowywane wykazy akt kancelarii (registratur) kościelnych oraz plany inwentarzy tychże archiwów, tak diecezjalnych jak i zakonnych, męskich i żeńskich. Dalej prace odnoszące się do dziejów i organizacji zbiorów kościelnych: archiwów, bibliotek i muzeów, zespołów i kolekcji, dokumentów i akt. Gdy natomiast chodzi o dział *Kroniki* czyli *Sprawozdań (Z życia archiwów, bibliotek i muzeów)* oraz *Miscellaneów (Informacje i recenzje)*, te musimy koniecznie w organie Ośrodka pomnożyć. Pierwszy z nich uda się zasilić m.in. przez podawanie stałej informacji o ruchu naukowym istniejącym w naszych kulturalnych zbiorach<sup>24</sup>, którego nie uwzględniła okazała i udoskonalona już wydawnictwo półroczne Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych pt. *Wykaz tematów opracowywanych na podstawie rękopiśmiennych źródeł archiwalnych i bibliotecznych*<sup>25</sup>. Podobnie trzeba będzie wykończyć przygotowywaną od lat retrospektywną *Bibliografię polskich zbiorów kościelnych*. Warto już zaznaczyć, że dział czasopisma *Biografie i bibliografia* w niedalekiej przyszłości nam się rozrośnie, albowiem niektóre ośrodki diecezjalne i zakonne przygotowują swoje słowniki biograficzne. Złożą się na nie krótkie biogramy osób duchownych oraz ich bibliografia podmiotowa i przedmiotowa. Wypadnie również stopniowo oddawać do druku artykuły, przeważnie metodyczne, zapowiedziane w ciągu 25 tomów niniejszego wydawnictwa. Ponadto czeka nas jedno z najważniejszych zadań, ciężących na historykach i archiwistach — mianowicie opublikowanie repertoriów dokumentów naszych archiwów, a następnie kodeksów dyplomatycznych (zbiorów dokumentów) poszczególnych diecezji i zakonów w Polsce. Do szczegółowego zaś opracowania dziejów i organizacji pojedynczych archiwów, bibliotek i muzeów (skarbców) kościelnych, głównie katedralnych,

<sup>24</sup> Por. S. Librowski: Potrzeba i projekt stałej informacji o ruchu naukowym istniejącym w kulturalnych zbiorach kościelnych Polski. *Arch. Bibl. Muz.* T. 21. 1970 s. 21—32.

<sup>25</sup> Por. S. Librowski: Dwadzieścia zeszytów wykazu kwerend polihisterycznych, przeprowadzanych w archiwach i bibliotekach polskich. *Arch. Bibl. Muz.* T. 18: 1969 s. 159—166.— W r. 1971 ukazał się już (Warszawa) 25/26 zeszyt tegoż wydawnictwa.

kolegiackich i klasztornych, istnieje wielka obfitość zapisek, drobnych wykazów oraz inwentarzy, rozsiana przede wszystkim po aktach biskupich, kapitulnych i księgach wizytacyjnych, które najpierw w wymienionym celu trzeba opublikować.

Oprócz podanych tu tematów, które po części znajdują się już na warsztacie, wyłonią się inne. Przeważnie bowiem tak bywa, że gdy przygotowujemy jedną pracę, szczególnie większą, nasuwa się szereg innych, mniejszych — prawdziwych rodzynków pisarskich, których właśnie najbardziej potrzebuje redakcja i czytelnicy. Wydawnictwo nasze, które publikuje dużą liczbę opracowań i edycji długich, za prace krótkie, drobne i małe uważa rozprawy i artykuły nieprzekraczające 50 stron maszynopisu. Odbiorcy nasi, podobnie jak innych pism naukowych, interesują się wielością rzeczy różnych, co przynoszą ze sobą właśnie prace drobne.

Organ urzędowy i zarazem naukowy Ośrodka ABMK, będąc w zasadzie czasopismem zawodowym i elitarnym, czeka jeszcze na nowych, stałych a przede wszystkim przygotowanych odbiorców, jak również na dobrych współpracowników, zgłaszających prace i publikacje odpowiadające wytkniętemu profilowi periodyku.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Redakcja organu Ośrodka ABMK uważa sobie za zaszczyt, a jednocześnie jako sukces, że mogła wydać w stosunkowo krótkim okresie czasu i prawie regularnie 25 tomów czasopisma. Jest to już nie tylko początkowe doświadczenie, ale także ładna zaprawa do dalszego startu. Jeśli użyję słów innych osób (przyjaciół), jest to duże osiągnięcie, a gdy ograniczę się do własnych — powiem, że znaczne. Napawa nas to naprawdę radością.

U kolebki czasopisma nie było wszystko takie proste i wyklarowane jak dziś! Przyjaciele podjętej inicjatywy (m.in. ks. prof. dr Zdzisław Obertyński z Warszawy), obawiając się, że organ nasz nie utrzyma się jako samodzielne pismo, radzili, iż „lepiej i roztropniej byłoby od razu przystać w formie stałego dodatku np. do *Ateneum Kapłańskiego* czy *Naszej Przyszłości*”. Inni — krytyczniej czy mniej życzliwie nastawieni, przepowiadali szybki upadek periodyku.

Tymczasem oto 25-ty tom półrocznika *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* staje dzisiaj przed redakcją i administracją oraz przed Wami, Drodzy Współpracownicy i Odbiorcy, jako jedno z głównych trzech osiągnięć Ośrodka ABMK — obok szkolenia pracowników zbiorów kościelnych i mikrofilmowania ich zasobów, zwł.szcz. archiwalnych.



Nie wszystko zamierzone i wypisane w *Statucie Ośrodka*<sup>26</sup> bywa przez jego zarząd wykonywane, zarówno z powodu słabości ludzkiej jak i czynników zewnętrznych. Mimo wszystko, nie ma powodów do narzekania. Choć z trudem i zapewne nie całkiem umiejętnie, robimy jednak w naszym przeświadczeniu rzeczy najlepsze z tych, jakie możemy wykonać w rzeczywistości, w której nas dzieje postawiły. A w dalszej pracy, Panie Boże, dopomóż!

---

<sup>26</sup> Zob. przyp. 3.

## SPIS TREŚCI

I. Geneza i dzieje czasopisma . . . . .	[1]
1. Ośrodek ABMK i jego organ . . . . .	[1]
2. Cel i zadania czasopisma . . . . .	[3]
3. Rzadkie wydawnictwo . . . . .	[5]
4. Częstotliwość, format, objętość i nakład czasopisma. Nadbitki i odbitki z niego . . . . .	[6]
5. Papier i karton. Drukarnie. Koszty jednego tomu czasopisma . . . . .	[8]
6. Redakcja i administracja wydawnictwa . . . . .	[11]
7. Współpracownicy i honoraria autorskie . . . . .	[12]
8. Odbiorcy czasopisma i jego rozprowadzanie . . . . .	[16]
II. Wewnętrzna budowa czasopisma i jej rozwój. Osiągnięcia naszego półrocznika . . . . .	[20]
1. Schemat jednego tomu ABMK na przestrzeni lat 13 . . . . .	[20]
2. Ważniejsze prace i publikacje ogłoszone w czasopiśmie . . . . .	[23]
3. Zalety i braki wydawnictwa . . . . .	[27]
4. Plany redakcji na najbliższą przyszłość . . . . .	[31]
5. Zakończenie . . . . .	[32]